Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Kraków, Piątek 4. grudnia Rok VIII.—Nr. 299

Drobne ogłoszenia za słowo 10 groszy — Ogłoszenia zwykłe 1 miljm. jedna łamu 30 gr. — Wiersz w rubryce „Nadesłane" jedna łamu zł. 0·60 — Wiersz miljm. po kronice jedna łamu zł. 1·00 Ogłoszenia przed tekstem wiersz miljm. jedna łamu zł. 0·75 — Dla poszukujących pracy i zaofiarowania pracy, całe ogłoszenie bez względu na ilość słów 50 gr. — Ogłoszenia matrym. i zarobkowe prywatne za jedno słowo 15 gr. — Za skład tabelaryczny, kombinowany 50 proc.

# GONIEC KRAKOWSKI

15 groszy.

Prenumerata wynosi w Krakowie mies. zł 3·40, z odnoszeniem do domu zł. 3·60 — Zamiejscowa zł. 4·20 — Zagranicą zł. 7·00.

Redaktor naczelny: Józef Nekanda-Trepka.

Redaktor odpowiedzialny Marjan Bobrowski.

Redakcja i Administracja Dunajewskiego 7. — Tel. 2502. P. K. O. Warszawa Nr. 151.100, Kraków Nr. 404.100.

## Duch londyński z Berlina.

(kh) Jeżeli Chamberlain w Anglii, a inni dyplomaci w innych państwach cieszą się uporczywie, że z chwilą podpisania układów locarneńskich w dniu 1 grudnia br. w Londynie, rozpoczyna się nowa era w dziejach świata, to nietylko trzeba im uwierzyć na ślepo, ale przedewszystkiem wierząc, należy zdać sobie dokładnie sprawę z tego, na czem zmiana polega i co przyniesie światu i nam w swoich konsekwencjach.

Otóż pod tym względem ułatwił nam zadanie twórca triumfu londyńskiego p. Austin Chamberlain, gdy po odczytaniu adresu królewskiego, powiedział:

„Konferencja locarneńska, wzmacniając dawne uczucia przyjaźni, stworzyła jednocześnie podstawę do pojednania się z Niemcami".

Ponieważ polityka (a tembardziej polityka „genjusza rasy angielskiej, nawskróś nacechowanego — jak powiedział p. min. Skrzyński — wielkością, uczciwością i lojalnością" — dodajmy — względem interesów Imperjum Brytyjskiego) jest raczej grą interesów niż przyjaźni, przeto „pojednanie z Niemcami" wydaje się właściwem tłom ducha locarneńsko-londyńskiego.

I oto jest punkt wyjścia dla oceny wydarzenia więcej niż historycznego, istotnie wielkiego, które w przyszłości przyniesie daleko idące następstwa.

Podpisanie układów locarneńskich w Londynie oddało Anglji prym w polityce międzynarodowej i to jest ich najgłówniejszy skutek. Dzień 1 grudnia br. był rzeczywiście dniem największego triumfu Anglii i utwierdził mocno jej wpływy na kontynencie europejskim. Dzieło zaś traktatu Wersalskiego, stanowiące w r. 1919 zwycięstwo polityki francuskiej, zostało jeśli nie pogrzebane, to nadwerężone i definitywnie zachwiane.

Tembardziej, że p. Chamberlain bardzo otwarcie i z odwagą godną zwycięzcy stojącego na twardym gruncie sukcesu, oświadczył o „pojednaniu się z Niemcami". To jest druga cześć medalu londyńskiego; czy pojednanie z Niemcami wyjdzie Anglii na korzyść — pozostawmy ten problem jej samej. Wiemy tylko z historycznego doświadczenia, że zbytnie czułości angielsko-niemieckie przed r. 1914 doprowadziły do podróży cesarza Wilhelma II. do Jerozolimy, gdzie cesarz niemiecki zapewniał ludy muzułmańskie o swej przyjaźni. Dziś bardzo wydatnie przyjaźń tę demonstruje już Rosja zapomocą subwencyj i to nietylko dla muzułmanów ale dla całej wogóle Azji... angielskiej! Porozumienia Moskwy z Berlinem na tem polu nie można zaliczyć do urojonych mrzonek i kto wie czy nie będzie to jeden z pierwszych rezultatów dzieła locarneńskiego — poza Europą. Zostawmy to jednak przyszłości z pewnością niedalekiej.

W przełomowej chwili popatrzmy raczej na nasze interesy i ustalmy naszą sytuację. P. min. Skrzyński w bardzo wytwornych słowach witał akt locarneńsko-londyński, mówiąc:

„nie chciałbym przez milczenie ściągać na siebie choćby tylko pozór — jeżeli już nie obojętności, to przynajmniej niejako mniejszego stopnia entuzjazmu w porównaniu z entuzjazmem, z jakim wszyscy witają to spełnienie wielkiego dzieła, które się tu niroczyście odbywa".

A entuzjazmując się tak wytwornie Locarnem dodał zaraz, że ducha

„którego wszystkie narody mają prawo spodziewać się dla przyszłości, ducha, którego dotychczas nazywaliśmy duchem z Locarna, poczynając od dnia dzisiejszego, powinniśmy nazywać duchem londyńskim".

I to jest dla Polski wskaźnikiem, że niestety dostała się w rydwan angielskiej polityki „pojednania z Niemcami". Zbyt wiele pisaliśmy o znaczeniu tej polityki w naszym stosunku do Niemiec.

Należy zatem podkreślić inne dwa momenty. Podpisanie układu w Locarno zakończyło pierwszą erę polityki zagranicznej Polski. Wypadła ona dla nas bardzo niepomyślnie, bo wykazała, że nie uzyskaliśmy żadnej inicjatywy w tym zakresie i że ponad naszemi głowami przewalają się bałwany olbrzymich innych interesów, na których usługach wbrew interesom Polski, stajemy. To jest moment, który może się srogo zemścić na nas w przyszłości.

A po drugie kwestja „pojednania z Niemcami" stała się już aktualna. Polityka antyniemiecka, która ziednoczyła faktycznie wszystkie programy polityki zagranicznej w Polsce, zarysowała się nader poważnie. Stoimy w przededniu, gdy obóz wyznający ideę porozumienia z Berlinem, podniesie głowę i zacznie działać. Ostatnio zamarł po wyprawie kijowskiej. Trzeba będzie dużego wysiłku woli i zabiegów, aby „londyński duch z Berlina" nie zamroczył nam przytomności i nie wykoleił nas z linji, po której polska racja stanu musi kroczyć: linji oporu wobec naporu Niemiec i porozumienia gospodarczego a także politycznego z Rosją przy utrzymaniu jednak pierwszych skrzypiec w ręku Polski.

## Gwałtowny spadek dolara.

### KLĘSKA CZARNEJ GIEŁDY.

Tel. wł. Warszawa. 3 12. **Wczoraj na giełdzie warszawskiej nastąpiło załamanie się ostatniej panicznej hausse-y dolara. Kurs dolara spadł z 12.50 na 9.50. Niektóre akcje poszły w górę o 30%.**

### NOWE POŻYCZKI DLA POLSKI.

Tel. wł. Warszawa. 3 12. W związku z pobytem premjera Skrzyńskiego w Londynie przeprowadzone zostały rokowania o kredyty w wysokości 120 miljonów dolarów. Kredytów tych miałaby udzielić grupa Morgana. W rozmowach uczestniczyli angielski minister skarbu Churchill i prezydent Bank of England Norman. Jako zabezpieczenie pożyczki ma służyć monopol tytoniowy.

Powrót wiceprezesa Banku Polskiego, dra Feliksa Młynarskiego, z Ameryki — dr. Młynarski został upoważniony do przeprowadzenia rozmów z grupą Loeb and Comp. — jest uzależniony od wyników rokowań londyńskich i warunków koncernu Morgana. W każdym razie dr. Młynarski nie wróci wcześniej, niż w połowie grudnia.

## Doniosłe uchwały w sprawie budżetu na grudzień b. r.

### NIE BĘDZIE NAWET NAJMNIEJSZEGO DEFICYTU.

**Tel. wł. Warszawa,** 3. 12. Wczoraj w ministerjum skarbu pod przewodnictwem dyrektora departamentu budżetowego p. Zaczka, odbyło się posiedzenie delegatów ministerjum skarbu powołanych do zaproponowania rządowi oszczędności w wydatkach państwowych i samorządowych. Omawiano preliminarz budżetu na grudzień.

Ponieważ wpływy podatkowe zmniejszyły się, zatem w **celu zastosowania wydatków do realnie obliczonych dochodów przeprowadzono szczegółową analizę wszystkich wydatków państwowych i samorządowych,** zamierzonych w grudniu rb. Wskutek tej rewizji **skreślono wszystkie niekiedy może nawet potrzebne ale nie niezbędne dla podtrzymania życia państwowego wydatki,** odkładając je na okres późniejszy. Ostateczny preliminarz grudniowy zostanie ustalony dzisiaj po przeprowadzeniu dalszych rozmów w sprawie dalszej redukcji wydatków państwowych.

W ten sposób ustalony preliminarz budżetu da absolutną gwarancję, że **nie będzie żadnego deficytu i że nie może być mowy o jakiemkolwiek drukowaniu biletów zdawkowych lub wypuszczaniu bilonu bez pokrycia.**

### WAŻNE NARADY.

**Tel. wł. Warszawa,** 3. 1. Wczoraj w ministerjum skarbu pod przewodnictwem p. ministra Zdziechowskiego odbyła się konferencja dyrektorów wszystkich departamentów ministerjum, na której **ustalono plan prac ministerjum skarbu, obejmujący całokształt wszystkich zagadnień związanych z obecnem przesileniem.**

### ENERGICZNA WALKA WŁADZ PRZECIW NIESUMIENNYM KUPCOM.

**Katowice,** 2. 12. PAT. Dziś w wydziale bezpieczeństwa Województwa śląskiego odbyła się przy udziale przedstawicieli władz konferencja w sprawie położenia wywołanego przez spadek złotego i przez w związku z tem niesumienne podwyższanie cen oraz magazynowanie artykułów żywnościowych. Wobec tego, że podnoszenie cen za towary krajowe jest nieuzasadnione, postanowiono wystąpić z całą stanowczością i ostrością przeciwko tym kupcom, którzy wyzyskując niesumiennie obecne położenie złotego, bądź to podwyższają bądź magazynują towary.

Odbędą się ścisłe rewizje a winnych kupców prokuratorja pociągnie do odpowiedzialności za lichwę, zaś wszystkie towary magazynowane umyślnie przez kupców a wykryte przez rewizje sprzedane będą publicznie po normalnych cenach. W dalszym ciągu konferencji postanowiła podjąć energiczną akcję przeciwko czarnej giełdzie. Czarnogiełdziarze ścigani będą surowo. Przeprowadzone będą rewizje i winni osadzeni będą w więzieniu a gotówka znaleziona u nich ulegnie konfiskacie.

Publiczność wzywa się, aby w tej akcji popierała władze przez donieisienie im wszelkich objawów niesumienności kupieckiej. Jutro odbędzie się druga konferencja, w której wezmą udział przedstawiciele magistratów i gmin oraz prokuratorji.

Akcję powyższą powitać należy z wielkiem uznaniem. Największy czas, aby przeciwstawiono się energicznie ogrom czarnogiełdziarzy i różnych kupców, którzy już obecnie nie znają prawie miary w wyzyskiwaniu publiczności. Sądzić należy, że przy poparciu ludności, o której dobro w tym wypadku wyłącznie chodzi, władze poskromią wszystkie te żywioły, które dziś pracują na zgubę społeczeństwa a tem samem Ojczyzny.

### REYMONT UMIERAJĄCY.

Tel. wł. Warszawa. 3 12. Stan zdrowia Władysława Reymonta pogorszył się znacznie w ciągu dnia wczorajszego. Z polecenia pełniącego obowiązki premjera min. Raczkiewicza odwiedził chorego radca Pawlikiewicz. Istnieją słabe nadzieje utrzymania Reymonta przy życiu. Pod wieczór wezwano do chorego ks. Zygmunta Kaczyńskiego.

### SZAJKA FAŁSZERZY PIENIĘDZY.

Tel. wł. Warszawa. 3 12. Władze policyjne wpadły na trop szeroko rozgałęzionej organizacji fałszerzy banknotów zagranicznych. Tym razem chodzi o szajkę, która pracowała w kraju, nie w Gdańsku. Falsyfikatami zarzucone były wszystkie ważniejsze ośrodki gospodarcze jak Warszawa, Łódź i Katowice. Falsyfikaty były nadzwyczaj udatne. Podczas przeprowadzonej wczoraj rewizji u jednego z czarnogiełdziarzy stwierdzono, że na 80 sztuk walut obcych było 57 sztuk fałszywych. Śledztwo otacza się narazie jeszcze wielką tajemnicą.

### WYJĄTKOWO BEZ PRZEMÓWIEŃ.

Londyn. 2 12. (PAT). Wczoraj po południu, a więc zaraz po podpisaniu traktatów locarneńskich, min. Chamberlain wydał na cześć przybyłych ministrów lunch, na który zaproszone były również wszystkie delegacje i członkowie rządu brytyjskiego. Tego samego dnia Chamberlain wydał w Lancaster House obiad na 80 osób. Obie uroczystości miały charakter towarzyski. Nie wygłoszono żadnych przemówień.

### ODJAZD BRIANDA.

Londyn. 2 12. (PAT). Briand wyjechał z Londynu dziś o godzinie 9 rano. Wczesny wyjazd premjera francuskiego pozostaje w związku z zapowiedzianem na dziś jego wystąpieniem we francuskiej izbie deputowanych. Brianda żegnał na dworcu przedstawiciel Foreign Office lord Creve, ambasador angielski w Paryżu, który przybył do Londynu w celu wzięcia udziału w uroczystości **podpisania umów locarneńskich.**

### AMERYKA PRZECIW IMIGRACJI.

**Waszyngton, 2. 12. (Pat.)** Sekretarz stanu pracy Davis powtórzył w swem sprawozdaniu rocznem projekt zamierzonej rejestracji wszystkich cudzoziemców w Stanach Zjednoczonych, a dalej zapowiedział utrzymanie zakazu imigracji do Stanów Zjednoczonych, o ile sekretarze stanu pracy i handlu udowodnią, że bezrobocie czyni koniecznem powstrzymanie dalszej imigracji.

### ECHA LOCARNA.

**Londyn, 2. 12. (Pat.)** Dokumenty oryginalne układów locarneńskich lub też, jak oficjalna nazwa brzmi, układy obopólnych gwarancyj, zostaną po podpisaniu przez króla Jerzego złożone w sekretarjacie Ligi Narodów.

### USTĘPSTWA NA RZECZ NIEMIEC.

**Londyn, 2. 12. (A. W.)** Na wczorajszych obradach, jakie nastąpiły po przyjęciu u króla zgłosił Vandervelde zgodę swego rządu na redukcję belgijskiej załogi okupacyjnej o ⅓ (dotychczas było 16 tysięcy żołnierzy).

Rząd angielski oznaczył już ostateczny termin ewakuacji, a to na dzień 31. stycznia. Dnia 4. grudnia rozpocząć ma w Paryżu w obecności delegatów niemieckich komisja międzyaljancka rokowania w sprawie zniesienia ograniczeń w rozwoju lotnictwa niemieckiego.

Sprawa przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów nie była poruszana.

### STANY ZJEDNOCZONE EUROPY.

**Londyn, 2. 12. (A. W.)** Biand miał się wyrazić w rozmowie z jednym z dziennikarzy angielskich, że jakkolwiek jest już stary, to jednak ma nadzieję dożyć jeszcze tej chwili, w której Europa zostanie przemienioną na Stany Zjednoczone.

### ANGLJA WALCZY Z KOMUNIZMEM.

**Londyn, 2. 12. (A. W.)** Wczoraj przyszło do burzliwych scen w izbie gmin z okazji votum nieufności, jakie wniosła partja pracy dla gabinetu z powodu prześladowania komunistów. Mac Donald w dłuższej polemice starał się wykazać, że postępowanie rządu równa się tyraństwu średniowiecznemu. Na to odpowiedział minister spraw wewnętrznych, broniąc rząd, nie mógł jednak mowy dokończyć, gdyż przerywali mu socjaliści.

### DUCHOWE ZBLIŻENIE POLSKI I ŁOTWY.

**Ryga, 2. 12. (Pat.)** Przyjęcie, jakie zgotowano bawiącemu tu zespołowi Reduty, było entuzjastyczne i to zarówno ze strony rządu jak i miasta, świata artystycznego i prasy, którzy widzą w przyjeździe do stolicy Łotwy artystów polskich dowód duchowego zbliżenia się Polski i Łotwy.

### PRZESILENIE RZĄDOWE W NIEMCZECH.

**Berlin, 2. 12. (A. W.)** Odbyły się poufne narady centrum, demokratów oraz socjalistów w sprawie utworzenia rządu. Niemiecka partja ludowa i bawarska partja ludowa nie wzięły udziału w naradach. We wtorek obradowało centrum z bawarską partją ludową i związkami gospodarczymi, albowiem niemiecka partja ludowa usunęła się całkowicie od udziału. Partje republikańskie stoją ciągle jeszcze po stronie wielkiej koalicji, w opozycji zaś socjal-demokraci i partja ludowa.

Luther, któremu ma być powierzona misja tworzenia rządu, nosi się z zamiarem utworzenia gabinetu koalicyjnego środka z orjentacją na lewo przez wciągnięcie do gabinetu centrum, na co jednakże centrum nie chce się zgodzić.

### SVEHLA ZRZEKŁ SIĘ MISJI GABINETOWEJ.

**Wiedeń, 1. 12. (PAT)** „Neue Freie Presse" donosi z Pragi: Svehla zrzekł się misji utworzenia nowego rządu, oświadczywszy wczoraj wieczorem prezydentowi Massarykowi, że zrzeczenie się jego jest następstwem różnicy zdań między katolicką partją ludowa a partjami socjalistycznemi. Równocześnie zaproponował Swehla prezydentowi Massarykowi powierzenie misji utworzenia nowego gabinetu przywódcy klerykalnej partji ludowej Schrameckowi. Ze względu na to, że ten ostatni nie zdoła prawdopodobnie utworzyć nowego gabinetu, stanie się nieuniknionem dojście do skutku gabinetu urzędniczego lub rozpisanie nowych wyborów.

## Skrzyński o stosunkach polsko-rosyjskich.

**Londyn, 2. 12. (A. W.).** Premjer Skrzyński na zapytanie przedstawicieli pism angielskich w sprawie stosunków polsko-sowieckich, oświadczył, że Polska dąży bez przerwy do wytworzenia dobrych wzajemnych stosunków między obu sąsiadującemi państwami. Osobiste zetknięcie się Skrzyńskiego z Cziczerinem posunęło znacznie naprzód wysiłki obu państw w kierunku nawiązania ściślejszych stosunków. Oba państwa wykazały w ostatnich miesiącach dużo zrozumienia dla konieczności utrwalenia sąsiedzkiego współżycia.

## Ze spraw naszego samorządu.

Rozwiązanie Wojewódzkich Komisyj Oszczędnościowych i utworzenie Sekcyj Samorządowych przy Okręgowych Komisjach Oszczędnościowych.

Prace Wojewódzkich Komisyj Oszczędnościowych, ustanowionych w r. 1924 do badania stanu gospodarczego związków komunalnych i zaprojektowania oszczędności w tej dziedzinie, zostały ukończone.

Z zestawienia wyników prac okazuje się, że Komisje te spełniły naogół należycie swoje zadania i dostarczyły materjału, który może być wykorzystany z wielkim pożytkiem dla Państwa i samorządu terytorjalnego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zużytkowało już szereg wskazówek W. K. O. w swoich okólnikach, dotyczących budżetów związków komunalnych oraz sprawy uposażeń członków zarządu i pracowników związków komunalnych. Dokładne zestawienie wyników prac W. K. O., dokonane przez Komisarza Oszczędnościowego dla spraw samorządu, zostanie w najbliższym czasie opublikowane.

Wyrażając więc uznanie i podziękowanie dla tych wszystkich czynników, które się do owocności tej pracy przyczyniły, Ministerstwo Spraw wewnętrznych wobec ukończenia dzieła powierzonego W. K. O. — poleciło Wojewodom komisje te rozwiązać.

Okres jednakże przesilenia gospodarczego w kraju a zarazem i praca w kierunku sanacji Skarbu Państwa nie dobiegły jeszcze końca. Obecny zaś stan ekonomiczny Państwa stawia gospodarkę samorządu terytorjalnego w bardzo trudnem położeniu, wobec czego zwiększa się też równocześnie nietylko odpowiedzialność właściwych organów samorządowych, ale zarazem i obowiązek ich zwracania szczególnie bacznej uwagi na wszystkie gospodarcze poczynienia związków komunalnych. W tych warunkach wyniki prac W. K. O. uważane być powinne za szczególnie ważne wskazówki dla spożytkowania w praktyce wyników prac W. K. O. w sposób, któryby godził w interes Państwa, jako całości, z interesem samorządu terytorjalnego i dla dalszej realizacji programu oszczędności w dziedzinie samorządu koniecznem jest uruchomienie odpowiedniego organu. Ponieważ zaś te zadania, które w stosunku do samorządu terytorjalnego spełnić miały jednorazowo W. K. O., pełnią stale w stosunku do administracji państwowej Okręgowe Komisje Oszczędnościowe, przeto organy, któreby miały dalej prowadzić dzieło, rozpoczęte przez W. K. O., zwłaszcza gdy w zakres ich działania wejść ma zadanie uzgadniania poczynań samorządu z poczynaniami administracji państwowej, nie mogłyby pracować bez stałego kontaktu z Okr. Komisją Oszczędnościową.

W interesie zogniskowania wszelkich prac i poczynań oszczędnościowych w zakresie administracji publicznej z poszczególnych województw oraz w celu nawiązania i utrzymania wspomnianego właśnie kontaktu zarządziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych utworzenie przy Okręgowych Komisjach Oszczędnościowych Sekcyj Samorządowych. Skład tych Sekcyj i ich zadania określone zostały w wydanej instrukcji.

Do utworzenia Sekcyj Samorządowych mają Wojewodowie przystąpić niezwłocznie, a zarazem wydać stosowne zarządzenia, aby Sekcje Samorządowe miały możność zbadania w jaknajkrótszym czasie tych preliminarzy budżetowych związków komunalnych na r. 1926, których zbadanie Sekcje Samorządowe uznają za potrzebne.

Wojewodowie mają brać pod uwagę opinje Sekcyj Samorządowych, wydane przez nie w związku z badaniem preliminarzy budżetowych na r. 1926 oraz zasięgać opinji Sekcyj we wszystkich zasadniczych sprawach, mających związek z akcją oszczędnościową, jakie nasuną się zarówno Wojewodom jak i wydziałom powiatowym przy zatwierdzaniu budżetów na r. 1926.

Sekcja samorządowa ma się składać z trzech członków; dwóch z nich mianuje wojewoda na przeciąg jednego roku z pośród najwybitniejszych znawców spraw samorządowych, trzecim członkiem jest naczelnik wydziału samorządowego w urzędzie wojewódzkim.

### WZNOWIENIE ROKOWAŃ HANDLOWYCH NIEMIECKO-FRANCUSKICH.

**Berlin, 2. 12. (A. W.)** Rząd francuski zgodził się na życzenie rządu niemieckiego podjąć na nowo rokowania handlowe. Terminu podjęcia jeszcze nie ustalono.

### PRZEGRANA LITWY W KŁAJPEDZIE.

**Kowno, 2. 12. (A. W.)** Prasa litewska bardzo nieprzychylnie powitała wystąpienie Niemców w sejmie kłajpedzkim. Prof. Waldemaras w „Lietuvie" podkreśla wyraźnie grozę **niebezpieczeństwa niemieckiego dla Litwy. Wynik wyborów do sejmu kłajpedzkiego jest moralną utratą Kłajpedy.** Dalej Waldemaras pisze, że rząd litewski powinien stopniowo znieść dyrektorjat kłajpedzki, ponieważ **ludność Kłajpedy dąży wyraźnie do niepodległości** i jest możliwem, że zwróci się z tem do Ligi Narodów, gdzie Niemcy z pewnością znajdą poparcie. **Litwa może stracić wówczas Kłajpedę nietylko moralnie, lecz również faktycznie.** W ten sposób kwestja Kłajpedy staje się czynnikiem niezależności i niezawisłości państwa litewskiego. „Lietuvas Zinjas" pisze, że dwa fakty rażą już przy otwarciu sejmu kłajpedzkiego, a mianowicie: votum nieufności dla dyrektorjatu i ostrzeżenie pod adresem Litwy, że stosunki polityczne Litwy z Niemcami muszą być jak najlepsze. To też nadal trzeba prowadzić politykę, by tendencje Niemców nie kolidowały z suwerennością, niepodległością i honorem Litwy.

### O KWATERY NA ZJEŹDZIE HISTORYKÓW.

**Poznań, (AW).** Komitet poznański Zjazdu Historyków Polskich zawiadamia, iż zgłoszenia o pokoje w hotelach dla uczestników zamiejscowych przysyłać należy do 3-go grudnia włącznie. Komitet nie może przyjąć odpowiedzialności za uwzględnienie zgłoszeń późniejszych.

### PRZERACHOWANIE DŁUGÓW RENTOWYCH.

(x) Uprawnienia, które dotychczas posiadał minister reform rolnych co do ustalania norm przerachowania kapitału rentowego, jak również co do obniżania miary przerachowania rocznych rat rentowych i co do udzielania ulg w ich płaceniu — zostały obecnie rozporządzeniem ministra reform rolnych (ogłoszonem w 117 nr. dziennika ustaw) przeniesione na okręgowe urzędy ziemskie w Grudziądzu, Katowicach i Poznaniu. Przerachowanie kapitału rentowego dokonane będzie w wypadkach przymusowej sprzedaży posiadłości, w wypadkach przymusowej likwidacji, w wypadkach wykonania prawa odkupu lub pierwokupu i w wypadkach dokonalnej sprzedaży.

Dla uzyskania ulg tych mają osoby zainteresowane wnosić podania do okręgowego urzędu ziemskiego najpóźniej w przeddzień płatności odnośnej raty, a w drodze wyjątku mogą przesi okr. urzędów ziemskich do dnia 1. lutego 1926 r. przyznawać powyższe ulgi również co do zapłaty tych rat, których termin płatności zapadł przed wniesieniem podania. Wniesienie podań nie uwalnia od uiszczenia ¼ części raty rentowej, przerachowanej na 75% dawnej należności.

### USTANOWIENIE REGULAMINU PAŃSTWOWEJ RADY ROLNICZEJ.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych ustalił regulamin państwowej rady rolniczej, który został ogłoszony obecnie w 275. nr. Monitora Polskiego. Podajemy ważniejsze postanowienia tego regulaminu: Zawiadomienia o zebraniach plenarnych rady będą rozsyłane na 3 tygodnie przed terminem zebrania. Rada powołana jest do wydawania opinji o sprawach wniesionych na porządek obrad. Głosowania są jawne — w razie równości głosów wniosek upada. Komisje są stałe i czasowe; rozważają one sprawy, przedstawione radzie do opinji, a odesłane do komisji przez plenarne zebranie rady. Przemówienia w sprawach formalnych nie mogą trwać dłużej niż 3 minut.

### MIĘDZYNARODOWA RADA DO BADAŃ MORZA.

W posiedzeniu międzynarodowej rady do badań morza, która we wrześniu odbyła się w Kopenhadze, wziął udział profesor uniwersytetu Dr. M. Siedlecki jako delegat rządu polskiego — oraz Dr. F. Lubecki jako delegat i rzeczoznawca ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych. Celem ustalenia programu prac i poszczególnych referatów polskich współpracowników tej rady na sesje przyszłoroczną odbyła się w ostatnich dniach w lokalu departamentu nauki i szkół wyższych ministerstwa wyznań i oświaty w Warszawie konferencja, na której m. i. profesor Siedlecki składał sprawozdanie z prac rady międzynarodowej. Podjęte badania z zakresu limnologji, planktonu, hydrografji, statystyki i t. d. mają w myśl wywodów naszych delegatów wzmocnić i w pewnej mierze uniezależnić na przyszłość gospodarkę Polski na morzu.

### ZARZĄDZENIA W SPRAWIE PRZEWOZU TRANZYTOWEGO TOWARÓW Z NIEMIEC PRZEZ POLSKĘ DO ROSJI.

W sprawie przewozu tranzytowego z Niemiec do Rosji wszelkich towarów niemieckiego pochodzenia, przechodzących przez polski obszar celny, wydało obecnie ministerstwo skarbu szczegółowe zarządzenia, skierowane do wszystkich dyrekcji ceł i do kolejowych urzędów celnych. W myśl tych zarządzeń przewóz taki wymaga osobnych zezwoleń, wydawanych przez ministerstwo przemysłu i handlu. Przewóz towarów tranzytowych towarów nie niemieckiego pochodzenia, oraz przewóz do innych państw prócz Rosji oraz przewóz towarów z Rosji nie podlega wspomnianiem ograniczeniom. Zarządzenia te nie naruszają w niczem uprzywilejowanego tranzytowego przewozu towarów między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec który został uregulowany konwencją paryską.

X

### FORMA I TRYB POLICYJNYCH DONIESIEŃ KARNYCH.

(x) Doniesienia karne, wnoszone przez policję państwową do władz administracyjnych i sądowych nie odpowiadają przepisom, które uregulowały tryb postępowania organów policji, wobec czego osoby, przeciwko którym kierują się te doniesienia, narażane są na znaczne koszta, stratę czasu i inne przykrości. Ponieważ stan taki zwłaszcza w czasie obecnych trudności gospodarczych powoduje liczne skargi i podrywa zaufanie społeczeństwa do policji i władz administracyjnych, poleciło ministerstwo wojewodom, by sprawy te bliżej zbadali i polecili policji ściśle stosować się do instrukcji z lutego 1925 r. wydanej przez b. ministra Ratajskiego. Ministerstwo zaleciło dalej, by przy rozpatrywaniu spraw administracyjno-karnych władze miały na uwadze możliwe oszczędzanie czasu i kosztów osób zainteresowanych, które zwłaszcza przy mniejszych wykroczeniach są bardzo często niewspółmierne z wymiarem kary.

Charakterystyczne dla naszych stosunków policyjnych jest, że ministerstwo w wspomnianej instrukcji z lutego br., opierając się na pewnych oddźwiękach wniosków poselskich, zaznaczyło, że niektórzy przełożeni policyjni żądają od swych podwładnych przedstawienia na miesiąc pewnej minimalnej ilości doniesień (protokółów), np. 40 lub 50, i według tej ilości oceniają pracę policjantów. Żądanie takie jest niedopuszczalne i świadczy o karygodnem lekceważeniu swych obowiązków przez odnośnych przełożonych policyjnych; o pracy bowiem swych podwładnych winni oni sądzić na podstawie osobistego wglądu i inspekcji, a nie jedynie według ilości doniesień. Pozatem żądanie takie musi wpływać demoralizująco na funkcjonarjuszów policji i może doprowadzić ich do sporządzania fikcyjnych doniesień.

Przełożeni policyjni obowiązani są zwracać uwagę nietylko na ilość, ale i na jakość załatwianych przez funkcjonarjusza policji spraw, dbając o to, aby praca jego była jaknajbardziej wydajna; stale kontrolując ją w jej w całokształcie, odpowiedzialni oni są tak za zaniedbania jak i za niewłaściwe wykonywanie swych czynności przez ich podwładnych.

**PRZECIW OTYŁOŚCI** zalecają lekarze z doskonałym skutkiem ogólnie uznaną **Koloidynę** (Colloidine Dubois). **Koloidyna** jest środkiem odtłuszczającym działa skutecznie już od samego początku leczenia i nie ma ubocznego szkodliwego działania. Usuwa otyłość stopniowo w bardzo krótkim czasie. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Str. 3.

# Wybór drogi.

Niema przyczyn natury gospodarczej, któremi możnaby wytłumaczyć ostatni spadek kursu złotego. Jest on prawdziwie paradoksalny, jak jednem pasmem paradoksów jest cała obecna sytucja.

Złoty jest bezsprzecznie waluta oparta o złoto. Według ostatniego wykazu Banku Polskiego pokrycie obiegu banknotów złotowych wynosi 34.5%, a zatem więcej jeszcze niż przewiduje statut Banku. Od trzech miesięcy mamy zrównoważony bilans handlowy, od dwóch zaś nawet aktywa jego przewyższają znacznie pasywa. Sa to dwa pozytywne atuty, dwa tak niewątpliwe w swych skutkach czynniki, że nawet laikowi ich ważkości uprzytamniać nie trzeba.

Dotychczas przestrzegaliśmy ściśle zasady niedopuszczenia do inflacji. Nowy rząd, jego szef oraz minister finansów, kilkakrotnie niedwuznacznie i kategorycznie oświadczyli, że do inflacji za żadną cenę nie dopuszczą. Mamy zatem i będziemy do czasu mieli głód gotówki, który wprawdzie wpływa bardzo ujemnie na całokształt naszego życia gospodarczego, jednak z drugiej strony winien być niewątpliwą rękojmią stałości naszej waluty.

Faktycznie stężenie na rynku pieniężnym stało się nieznośne. Brak znaków obiegowych przedstawia zagadnienie, od którego rozwiązania zależy ostatecznie uzdrowienie naszych stosunków gospodarczych. Ten stan rzeczy jednak u nas wcale nie przeszkadza istnieniu takiego paradoksu, że kraj pozbawiony gotówki ma jej dosyć do wywołania gwałtownej hausse'y dolara.

Zdaje się, że nawet dzieci powinny te rzeczy rozumieć. Dlatego panika, jakiej świadkami byliśmy w ostatnich dniach, byłaby nie do pomyślenia w społeczeństwie bardziej zrównoważonem niż polskie. Mimochodem należy też wspomnieć, że rozsadnikiem tej paniki był i jest przedewszystkiem żywioł żydowski, najwstrętniejszy pasożyt, jaki nas toczy. Nieuzasadniona panika i defetyzm więc wytworzyły u nas sytuację śmiesznie paradoksalną.

Nie wolno jednak zapomnieć o jednej rzeczy: Wszędzie, a tem bardziej u nas, panika i defetyzm są „robione". Ale robota ta nie miałaby powodzenia, gdyby nie trafiała na grunt podatni. Grunt podatni zaś stworzyły niewiara i brak zaufania społeczeństwa w stosunku do zamierzeń obecnego rządu w dziedzinie gospodarczej, szczególnie zaś wobec energji, z jaką rząd swoje zamierzenia będzie wprowadzał w czyn.

Wskazaliśmy już niedawno na konieczność natychmiastowego ogłoszenia i dokonania zamierzonych „cięć" w dziedzinie finansów państwa i wogóle życia gospodarczego. Jeżeli podnosiliśmy jakiekolwiek zarzuty, to w żadnym razie nie odnosiły się one do osoby ministra Zdziechowskiego. Zdajemy sobie w pełni sprawę z trudności, jakie od początku swej pracy w ministerjum skarbu napotyka obecny minister, p. Zdziechowski.

Przedewszystkiem więc do tej pory nie było uzgodnionego i ustalonego wspólnego programu gospodarczego stronnictw koalicyjnych. Dlatego właśnie skarbnik państwa nie mógł dotychczas ogłosić swego programu kompromisowego, który w równej mierze dotknąć musi wszystkich obywateli bez różnicy jakiejkolwiek. Z jednej strony stanowisko stronnictwa klasowo-robotniczego w sprawie t. zw. zdobyczy socjalnych, które nietylko nie mają być poddawane rewizji, ale nawet ulec rozszerzeniu. Niewątpliwie wysuwanie takich postulatów w chwili obecnej jest rzucaniem pod nogi ministra Zdziechowskiego kamieni i stwarzaniem przeszkód nie do przebycia. Z drugiej strony tęsknota pewnych „sfer gospodarczych" do powrotu „złotych" czasów dewaluacji i inflacji jeszcze bardziej wiąże ręce ministra i stwarza błędne koło, z którego wyjścia tym razem nie uda się znaleźć. Dowodem tych pragnień są tendencyjne wiadomości, jakie zdążono już podać, jakoby w związku z spadkiem kursu złotego nastąpiło znaczne polepszenie warunków eksportu.

Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że p. minister skarbu Zdziechowski musi pójść drogą, którą jedynie zyska ogólne poparcie i zaufanie społeczeństwa w stosunku do rządu. Minister Zdziechowski dobrze to rozumie i mimo trudności i przeciwieństw zdecydował się ostatecznie na wybór drogi, której kierunek wynika z najświeższych depesz.

Droga ta może mieć swoje złe i dobre strony. Jednak już sam wybór tej drogi spowodował załamanie się niczem nieuzasadnionej hausse'y dolara. My zaś wierzymy, że wyprowadzi on nas ostatecznie z beznadziejnej gmatwaniny paradoksów, która groziła zdławieniem wszelkiego życia gospodarczego w Polsce.

**zg.**

## POGRZEB KRÓLOWEJ-MATKI ALEKSANDRY.



**Gwardja przyboczna wynosi trumnę, nakrytą sztandarem królewskim, z kaplicy w Sandringham. Za trumną angielska para królewska.**


**Manufaktura, Jedwabie, Bielizna damska**

**„PIAST", Sp. Akc.** 2683

**Katowice, ul. 3 maja 15 - tel. 301**


# Po przesileniu rządowem we Francji.

Kryzys gabinetowy we Francji, ciężki i przewlekły, wywołany został i rozegrał się na tle przesilenia finansowego.

Rządy Herriot'a i Painleve'go, które sprawowały władzę we Francji po wyborach majowych w r. 1924, były rządami kartelu lewicy. Kartel, naogół zwarty i solidarny w poglądach politycznych, w sprawach ekonomicznych wykazuje nieraz dosyć rozbieżne tendencje. Socjaliści są zwolennikami radykalnej polityki finansowej, co do której radykali, mający chłopskich i drobnomieszczańskich wyborców, mają zastrzeżenia. Poglądy „lewicy radykalnej", grupy p. Loncheur'a, są jeszcze bardziej umiarkowane,

Francja, kraj oszczędności i małych kapitalistów, w którym kapitał ma wielkie wpływy na polu polityki finansowej, nastrojona jest raczej konserwatywnie. Gabinet Herriot'a upadł w senacie, w którym radykali stanowią prawie że większość, z powodu niechęci wyższej izby do podatku majątkowego, którego rząd był zwolennikiem. Rząd następny p. Painleve'go pod wpływem ministra finansów, p. Caillaux, prowadził politykę finansową bardzo umiarkowaną, oświadczył się przeciw podatkowi od majątku i musiał ustąpić z powodu niechętnego stosunku lewicy. Drugi gabinet p. Painleve'go, już bez p. Caillaux, znów się zradykalizował, po długiem wahaniu oświadczył się za częściowem moratorjum wewnętrznych pożyczek. Na sprawie tej poniósł klęskę — kilku radykałów głosowało z opozycją — i musiał ustąpić.

Pierwsze próby rozwiązania kryzysu — misje pp. Brianda i Doumera — szły w kierunku polityki finansowej bardzo umiarkowanej, opartej o większość sięgającą od socjalistów do umiarkowanej prawicy republikańskiej, rozbiły się jednak z powodu oporu socjalistów i radykałów. Prezydent republiki wobec tego powierzył utworzenie rządu sztandarowemu przywódcy kartelu, p. Herriot'owi, mającemu wielkie sympatje u socjalistów.

Lecz w stanowisku tych ostatnich zaszła zmiana w kierunku polityki bardziej aktywnej. Dotąd popierali rządy radykalne, nie przyjmując w nich udziału. Obecnie oświadczyli, iż gotowi są sami rząd utworzyć, ewentualnie przy pomocy radykałów, którzyby jednak musieli przyjąć ich program finansowy — wysoki podatek od majątku, stemplowanie banknotów, moratorjum na pożyczki wewnętrzne — i zadowolić się mniejszą ilością tek pod premierostwem socjalistów. Na propozycję p. Herriot'a do wzięcia udziału w jego rządzie, odpowiedzieli odmownie.

Wobec tego misja z rąk p. Herriot'a przeszła znów do p. Briand'a, opierającego się o centrum republikańskie z wyłączeniem socjalistów. Na tle ostatnich zajść stosunki pomiędzy radykałami i socjalistami zaostrzyły się, a polityka kartelu doznała uszczerbku. (—)

# O stały cud nad Wisłą.

(Napisał senator Jan J. Kowalczyk).

### I. Podstawy cudu.

Świetne zwycięstwo narodu polskiego nad najeźdźcą bolszewickim w sierpniu 1920 r. nazwano „Cudem nad Wisłą". Istotnie był to cud, bo rzecz zdająca się niemożliwą do wykonania, została dokonaną i spełnioną.

Jak się to stało?

Naród zdobył się na **zbiorową wolę,** zestrzelił w jedno kolisko duchy, stworzył się z nich jako **nowa istota,** jeden wspólny, zbiorowy duch — **duch narodu** i tego **ducha nieugięta wola** zwyciężyła. Jednostki podporządkowały się częściowo dobrowolnie, częściowo pod przymusem wspólnej wszystkich potrzebie, złożyły z siebie **ofiarę,** skupiły w jednym kierunku swe myśli i pragnienia, poddały się pod jedno zbiorowe kierownictwo. Bóg pobłogosławił tej zbiorowej woli bo zrodził się z niej **wspólny czyn,** który uświęcił wzniosłą ofiarę całopalenia na ołtarzu Miłości Ojczyzny, nieprzyjaciel zaczął cofać się i uciekać w nieładzie i stał się cud — Cud nad Wisłą.

Ale naród, zwyciężywszy, porzucił zbiorową wolę, a w jego ciele „rzekła noga: Iżem nie jest ręką, nie jestem z ciała" i „rzekło ucho: Iżem nie jest okiem, nie jestem z ciała" (Korynt. XII, 15—16). Poszczególne członki narodu opętał piekielny duch waśni, nienawiści, zazdrości, wyuzdania i żądzy. Rozpadł się naród na rozliczne fakcje, frakcje, partie i stronnictwa, klasy społeczne i polityczne. Zapomniano o świętej prawdzie Meneniusza Agryppy, której wielki Apostoł pogan, św. Paweł, dał wyraz w następujących tak niesłychanie prostych, jak świątły promień umysł i serce przenikających słowach: „— choć wiele członków, ale jedno ciało. A nie może rzec oko ręce: Nie potrzeba mi ciebie, albo znowu głowa nogom: Nie potrzebuję was. Owszem daleko więcej członki ciała, które się zdadzą być mdlejsze, są potrzebniejsze. — Bóg umiarkował ciało, aby nie było rozerwania w ciele, ale iżby jedne członki o drugich toż staranie miały. A jeśli co cierpi jeden człowiek, społem cierpią wszystkie członki" (I. Korynt. XII, 20—26).

Zdaje się, że od czasu do czasu, gdy bieda srodze dokuczy, narodowi prześwita ta wielka prawda największego krzewiciela wiary Chrystusowej. Zrozumiała ją mianowicie zdrowa część społeczeństwa, gdy stworzyła zbiorowym czynem Bank Polski i walnie przyczyniła się do zwalczenia inflacji, czyniąc tem drugi, acz mniejszych rozmiarów „cud nad Wisłą", który wszelako, szczególnie w sferach gospodarczych świata wywołał dla Polski bodaj nie większy szacunek i podziw niż zwycięstwo nad bolszewikami. I tu zbiorowa wola, zamieniona w czyn, choć już może mniej ofiarny, a więcej interesowany, spowodowała zdarzenie znaczenia dziejowego w historji narodu, pozwalając Państwu utrzymywać swe agendy własnemi jego siłami, a poszczególnym członkom społeczeństwa zwiastując łatwiejszą walkę o byt i swobodniejszy rozwój życia gospodarczego.

Aliści i to był tylko jednorazowy, acz na najwyższe uznanie zasługujący odruch ducha narodowego, który, niestety, znowu przygasł i omdlał, sądząc w słodkiem oszołomieniu, że teraz już może wypocząć i nie potrzebuje zdobywać się więcej na nowe czyny zbiorowe. Znowu zaczęła noga zapominać o ręce, a co gorsza, głowa o rękach i nogach, o oczach i uszach. Kierownikom naszej nawy państwowej zaczęła mącić zdrowy rozsądek bałamutna myśl, że po usunięciu inflacji można w naszem życiu zbiorowem zadowolić się jednostronną troską o powodzenie Skarbu Państwa, bez potrzeby zwracania baczniejszej uwagi na powodzenie i dobrobyt produkującego społeczeństwa. Głowa, zapomniawszy o reszcie członków ciała, przyprawiała je o ciężką i niebezpieczną chorobę. Wielkim zbiorowym wysiłkiem zwalczona inflacja zaczyna złowrogo podnosić głowę, napawając wszystkich przeraźliwym dreszczem. Co to będzie? Biada nam! Giniemy! Takie rozlegają się pomruki, wołania, krzyki.

**W** tej ciężkiej sytuacji przyświecają nam jak zbawcza gwiazda przewodnia doświadczenia codopiero minionych lat: Zdobądźmy się znowu na **zbiorową wolę,** na chociażby krótką, ale **energiczną ofiarę,** a potem na już nie jednorazowy, ale **trwały i stały zbiorowy czyn,** a już nigdy nie popadniemy w taką opresję gospodarczą, w jakiej obecnie się znajdujemy, wszystkie narody świata będą nas szanowały, a żaden nie ośmieli sie atakować nas, jak to obecnie, niestety, się dzieje. Uczyńmy nowy największy cud nad Wisłą, którego skutki będą już trwałe i niezniszczalne!

Cóż przeto mamy robić?

Najpierw zdobądźmy się na odwagę, powiedzmy sobie śmiało w twarz, że najwyższy już czas, abyśmy przestali próżnować. Tak jest, **przestańmy próżnować!**

Jakto! krzykną robotnicy: To my, pracując 46 godzin w tygodniu, próżnujemy! — Jakto! zawołają urzędnicy z oburzeniem: Czy my, pracując 7 godzin dziennie a w soboty pięć, nie poświęcamy państwu i przedsiębiorcom najpiękniejszych chwil naszego życia! Precz z tym niszczycielem naszych sławnych na cały świat zdobyczy socjalnych! Hańba mu!

(Ciąg dalszy nast.).

# Dolar i złoty.

Że cudzoziemiec — bardzo się nadymał —
Dolar swoją wartością i znaczeniem.
A choć się skromny złoty trochę zżymał,
To jednak krzywdę pokrywał milczeniem.
Cierpliwość zawsze musi mieć zapłatę.
Nadęty dolar wreszcie pękł na dwoje —
Ten, co się chełpił — poniósł słuszną stratę,
A skromny złoty zdobył prawa swoje!

Mar.




**REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.**

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.**

**Czwartek:** „Ponad śnieg".
**Piątek:** „Żywa Maska", ceny popularne.
**Sobota:** „Pocałunek Kopciuszka", (premjera) komedjobajka w 3 aktach Jamesa Barrie (nowość).
**Niedziela popoł.:** „Ponad śnieg".
**Niedziela wieczór:** „Pocałunek Kopciuszka".
**Poniedziałek:** „Pocałunek Kopciuszka".

**TEATR „BAGATELA".**

**Czwartek:** „W przystani" z Adwentowiczem i Nosarzewską.

**REPERTUAR KRAKOWSKIEJ OPERETKI NOWOŚCI, RAJSKA 12.**

**Czwartek, Piątek, Sobota, Niedziela:** „Radjo-Panna", operetka w 3-ch aktach Hansa Zerletta, muzyka Weinera.
**Czwartek** 3 b. m. o godz. 7.45 wiecz., ceny o 50% zniżone. „Radjopanna".
**Piątek** 4. b. m. o godz. 7.45 wiecz., ceny miejsc o 50% zniżone. „Radjopanna".

**Operetka Nowości przy ul. Rajskiej.** Wtorkowa premjera operetki „Radjopanna" wprawiła licznie zebraną w teatrze publiczność w prawdziwy zachwyt.

Przepiękne sceny taneczne, nad któremi górował temperament gry aktorskiej, były co chwila nagradzane frenetycznymi oklaskami. — Stylowa wystawa, efekty sceniczne uzupełniają naprawdę nieprzeciętne widowisko operetkowe.

„Radjopanna" zyskała w repertuarze pierwszorzędne miejsce i dlatego graną będzie codziennie przez cały bieżący tydzień z niedzielą włącznie.

---

**KINOTEATRY.**

**Nowości:** „Z rąk do rąk".
**Promień:** „Bartek Zwycięzca".
**Reduta:** „Gentleman czy apasz".
**Uciecha:** „Czwarte przykazanie".
**Wanda:** „Ten, za którym wszyscy szaleją".
**Warszawa:** „W imieniu cara".

**PRZYJECHALI DO KRAKOWA.**

**Grand Hotel.** Adamowa Jordanowa — Ciężkowice, Józef Gonerko — Warszawa, Herman Manwe — Sosnowice, Włodzimierz Bryliński — Okocim, Ernest Otto Wolff — Katowice, Dr. Michał Steinberg — Wiedeń, Aleksander Pryjmak — Lwów, Włodzimierz Rudniew — Lwów, Anna Joel Katz — Londyn.

**Hotel Saski.** Alfred Urbin — Wiedeń, Bernard Siegel — Bielsko, Juljusz Bielański — Gogolew, Adam Sinowski — Szczakowa, Feliks Krudzielski — Chrzanów, Feliks Schneider — Wiedeń, St. Sołowiejczyk — Grodno.

—o—

**Krakowski Komitet Zjednoczonych Sodalicji** Marjańskich chcąc uczcić godnie święto swej Patronki, urządza w dniu 9-go grudnia br. Wielką Akademję w sali Starego Teatru. — Niewątpliwą jest rzeczą, że w tym hołdzie ku czci Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Marji wezmą udział tak liczne rzesze publiczności, jak ochoczo i ofiarnie zgłosiły się pierwszorzędne siły artystyczne dla wypełnienia programu tej uroczystości.

**Ślizgawka.** Sokół krakowski donosi, że w tym tygodniu zostanie otwarta na własnym o 3.000 m. kw. boisku tor ślizgawkowy. Dla członków Sokoła odpowiednie zniżki oraz dla młodzieży szkolnej. Bliższych informacji udziela oraz przyjmuje wpisy do sekcji łyżwiarskiej kancelarja Sokoła codziennie w godzinach urzędowych od 5 do 8 wieczór.

**Walne Zgromadzenie** członków sekcji łyżwiarskiej odbędzie się dnia 4. bm. o godzinie wpół do 7 wieczór, a w braku przepisanej ilości członków o godzinie 7 wieczór tego samego dnia.

# Co dzień niesie?

**Grudzień**
# 3
**Czwartek**

Franciszka Ksaw.

**Słońce:** W. 7.23 Z. 15.29
**Księżyc:** W. 18.23 Z. 9.48

## Kraków znowu w okresie lichwy i spekulacji czarnogiełdziarzy.

**Szerzenie paniki. — Nawet prezydjum miasta wzbudza popłoch wśród ludności.**

Nagły spadek złotego spowodował panikę zarówno na ostatnim targu żywnościowym, jak i w sklepach, z czego skorzystali niesumienni kupcy i wygórowali ceny swych towarów do niebywałych granic. Niektórzy nawet kupcy-spekulanci, a zwłaszcza żydzi, odmawiali sprzedaży towarów, tłumacząc się, że nie wiedzą jak kalkulować ceny wobec szalonej zwyżki dolara, w rzeczywistości chcąc na własnym towarze zarobić kilkakrotnie.

Wskutek tej gwałtownej drożyzny prezydjum m. Krakowa i województwo po odbytej we wtorek konferencji w magistracie wysiało do min. Raczkiewicza i prezydjum Rady Ministrów w Warszawie, alarmujący telegram, w związku z gwałtowną zwyżką dolara, prosząc o pomoc wobec zbliżającego się widma głodu z powodu braku mąki i chleba w całem mieście. Kupcy bowiem z Poznania odmówili transportu mąki do Krakowa, żądając zapłaty za towar i kalkulując jego cenę w efektownych dolarach.

Ponadto wobec uprawiania paska przez niektórych kupców, magistrat przypomina kupcom obowiązujące przepisy ustawowe o uwidaczniu cen na towarach pierwszej potrzeby. Ceny te muszą być stale uwidacznianie tak na wystawach jak i w sklepach, a winny być kalkulowane i uwidaczniane wyłącznie w walucie polskiej, a nie obcej. Sklepy muszą być otwarte i sprzedawać posiadane na składzie towary. Za wykroczenia winni pociągani będą do surowej odpowiedzialności karno-sądowej.

Jedynym środkiem zwalczenia lichwy i paska, które znów podnoszą głowę, jest wstrzymanie się publiczności od zakupów i wyczekanie wyjaśnienia sytuacji gospodarczej.

Zaznaczyć wkońcu należy, że z paniki tej korzystają lichwiarze i spekulanci, od których znów zaroiły się kawiarnie krakowskie. Tu przy stolikach uprawiana jest gorączkowo czarna giełda, operując walutami zagranicznemi. Spodziewamy się, że policja zlikwiduje te lotne giełdy kawiarniane.

**WYKRYCIE OLBRZYMICH SKŁADÓW FUTER LUKSUSOWYCH, PRZEMYCANYCH PRZEZ ŻYDÓW Z NIEMIEC DO KRAKOWA.**

Organa krak. E. U. S. przeprowadzając dochodzenia w sprawie pojawienia się na tut. terenie większej ilości luksusowych futer wyrobu niemieckiego wpadły na ślad, że w Domu komisowo-handlowym w Krakowie przy ul. św. Stanisława L. 7, pod firmą Fröhlich i Spółka, znajdują się olbrzymie składy skór futrzanych luksusowych.

Firma ta podstępnie omijając zakaz sprowadzania towarów z Niemiec do Polski z powodu wojny celnej, otwarła pod tą samą firmą podobny skład we Wiedniu, przez który towary wyrobu niemieckiego sprowadzała jako austrjackie, mając na takie towary pozwolenie.

Do spółki tej należą Eljasz Fröhlich, syn jego Ischel Fröhlich, oraz zięć Salomon Monot, przynależni do Wiednia. Podstępne to sprowadzanie skór futrzanych spowodowało ogólny zastój i bezrobocie naszych pracowników kuśnierskich.

Organa tut. E. U. S. opieczętowały magazyny firmy Fröhlich z bardzo wielką ilością skór futrzanych luksusowych i przekazały do rozstrzygnięcia władzom cywilnym.

**PREZYDJUM M. KRAKOWA WYRZEKA SIĘ TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.**

**Projekt wydzierżawienia teatru prywatnemu przedsiębiorcy.**

Jak się dowiadujemy, prezydjum m. Krakowa nosi się z zamiarem wydzierżawienia teatru miejskiego im. Juljusza Słowackiego z powodu trudności finansowych.

Ostatnie trzy miesiące przyniosły temu teatrowi znaczny deficyt, a na pokrycie niedoboru do końca bieżącego roku zarząd miasta preliminował już kwotę 85.000 zł. Wobec bardzo kosztownego wystawiania poszczególnych sztuk, oraz spadku złotego, deficyt teatru do końca sezonu może się znacznie zwiększyć.

Prezydjum miasta, nie chcąc brać na siebie tak wielkiej odpowiedzialności finansowej gotowe jest odstąpić prowadzenie teatru prywatnemu przedsiębiorcy i nad tą sprawą ma się zastanowić na najbliższem posiedzeniu prezydjalnem.

—o—

**Saneczkowanie na plantach.** Magistrat ogłasza, że ze względu na bezpieczeństwo publiczne, jazda saneczkami po ścieżkach plantacyjnych jest zabroniona. Nad przestrzeganiem powyższego zakazu czuwać będą organa Magistratu i Policji. — Nie stosujący się do zakazu pociągani będą do odpowiedzialności.

**Koncert Krakowskiego Chóru Akademickiego.** Bilety na zapowiedziany koncert, który odbędzie się 8. b. m. w Starym Teatrze, są już do nabycia w firmie: Lipski, Kraków, ul. Sławkowska. — Ceny biletów od 1 do 5 złotych.

**Na drogach najnowszej literatury polskiej.** Pod tym tytułem wygłosi cykl odczytów o literaturze Polski Niepodległej Wiktor Doda, staraniem Koła Polonistów U. J. w sobotę 5. środę 9 i piątek 11 grudnia br. w sali Kopernika Coll. Nov. Wstęp 1 złoty. Szkolny 50 gr.

**Mikołajek w „Domu Artystów"** odbędzie się w sobotę 5. bm. Wstęp dla członków i wprowadzanych gości tylko za imiennemi zaproszeniami, które wydawać będzie sekretarjat w czwartek, piątek i sobotę od godz. 5—7 wieczór. Początek o godz. 10 wieczorem.

**Ku czci poległych uczniów Uniw. Jagiell.** W sobotę, dnia 5 grudnia 1925 r., odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci poległych uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele akademickim Św. Anny o godzinie 10, o godzinie 11, nastąpi odsłonięcie tablicy w Auli uniwersyteckiej.

**Przesunięcie terminu loterji.** Stowarzyszenie Uczestników Powstania 1863 r. podaje do wiadomości, że termin ciągnięcia Loterji Fantowej tegoż Stowarzyszenia przeniesiony jest na dzień 25 marca 1926 r. z przyczyny powszechnie odczuwanego przesilenia gospodarczego, które dotkliwie odbiło się na sprzedaży losów oraz z powodu trudności technicznych, jakie powstały przy zamykaniu rachunków z Instytucjami i osobami, które ofiarnie zajęły się sprzedażą losów.

Losy sprzedane zachowują swą prawomocność. Osoby, które posiadają do sprzedaży losy naszej loterji, proszone są o ich spieniężenie i wpłacenie należności do P. K. O. Nr. 9.737. Losy niesprzedane i niezwrócone do dnia 1 marca 1926 r. będą uważane za sprzedane.

**Dancingi w Starym Teatrze.** Codzienne dancingi Starego Teatru cieszą się liczną frekwencją, dzięki doskonałej orkiestrze z pp. Karasińskim i Metodystą oraz co bardzo ważne, przystępnym cenom.

**Towarzystwo im. Piotra Skargi** urządziło w lokalu swoim przy ul. Siennej L. 5. parter, bardzo pożądaną instytucję, której brak dawał się dotychczas dotkliwie odczuwać w naszem mieście, a mianowicie **„Publiczną Czytelnię czasopism dla inteligencji".**

Czytelnia ta umożliwi jaknajszerszym kołom inteligencji w dzisiejszej krytycznej sytuacji za bardzo niskim wstępem 10 groszy, przepędzenie czasu na pożądanej lekturze, w dobrze ogrzanej sali, znajdującej się w centrum miasta.

Czytelnia otwarta codziennie od godziny 10 do 1-szej w południe i od godziny 3 do 6-tej wieczorem.

Towarzystwo im. Piotra Skargi, które w ostatnich czasach zaznacza bardzo wielką ruchliwość, należy się za utworzenie tej Czytelni prawdziwa wdzięczność, zwłaszcza mając na względzie tak obecnie ciężko zapowiadającą się porę zimową, jak niemniej i ogólną krytyczną sytuację. Jak dowiadujemy się Czytelnia została bogato zaopatrzona prawie we wszystkie dzienniki z całej Polski oraz w pisma ilustrowane.

**Św. Mikołaj T. S. L.** Akademickie VI Koło T. S. L. urządzają w sobotę 5 grudnia o godz. 3 popo. w sali Tow. Lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej 4, obchód św. Mikołaja połączony z zabawą dla dzieci. Ponieważ wszystkie imprezy dał dzieci urządzane przez T. S. L. mają ustaloną markę doskonałej zabawy, Koła T. S. L. zapraszają dziatwę, aby i tym razem uśmiała się i ubawiła. Bilet wstępu wraz z podarkiem 1 zł. 50 gr. Rodzice, którzy pragną obdarowywać dzieci od siebie mogą składać paczki zaadresowane w Tow. Lekarskiem w sobotę 5 bm. od 10—12 przedpoł.

**Wystawa drobiu, gołębi — przedłużona.** Jak się dowiadujemy, wskutek wielkiego napływu publiczności oraz zgłoszonych licznych wycieczek z prowincji, Komitet postanowił przedłużyć wystawę do dnia 3-go bm., tj. do czwartku włącznie.

Wystawa otwartą będzie od godz. 9-tej rano do 8-mej wieczór. Wycieczki z prowincji liczące ponad 30-ci osób korzystają z bezpłatnych biletów jazdy koleją, z Krakowa za poświadczeniem Komitetu wystawy.

Udogodnienie to wpłynie z pewnością na powiększenie się liczby wycieczek z miejscowości odległych, zwłaszcza wycieczek włościan, dla których Komitet zniżył cenę biletu wstępu do 25 groszy.

**Śnieg** utrzymuje się nadal przy lekkim mrozie, stwarzając wprost idealne warunki dla sportu narciarskiego i saneczkowania. Nic więc dziwnego, że obie te gałęzie sportu zimowego są już uprawiane z całą namiętnością przez amatorów tegoż.

**Ślizgawka** raczej tor łyżwiarski, o której pisaliśmy już, zostanie otwarta w dniu 6 grudnia. Tor ten o powierzchni 1500 m. kw. wzorowo urządzony i oświetlony elektrycznie, znajduje się w samem centrum miasta. Dla wygody publiczności czynny będzie bufet i ogrzewana garderoba. Będzie można również za niską opłatą wypożyczać łyżwy. Dwa razy w tygodniu koncertować będzie orkiestra, a ponadto projektowane jest urządzanie całego szeregu konkursów i zabaw na lodzie.

**Trener narciarski** szwed p. Stolpe przyjeżdża w dniach najbliższych, by rozpocząć z naszymi zawodnikami trening do zbliżających się zawodów, których pierwsze (w skokach) odbędą się z końcem grudnia.

**Kurs narciarski** Polskiego związku narciarskiego pod kierownictwem zasłużonego prezesa PZN-enu płk. Bobkowskiego odbędzie się w czasie świąt Bożego Narodzenia. Udział zapowiedziano liczny, bo około trzystu osób.

**Swój do swego! Jedyny polski lokal dla przyjezdnych, gdzie mile spędzić można czas, jest „Bar Cristal", ul. Mickiewicza 2., właść. Wł. Hajto z Krakowa. Trio artystyczne ze współudziałem prof. Schera. A więc popierajmy swoich!**

**Tajemnicza tragedja przy cmentarzu żydowskim** nadal jest niewyjaśniona. Obwiniony o zbrodnię usiłowanego skrytobójczego morderstwa Dr. Bader wypiera się winy w dalszym ciągu, jakkolwiek ofiara jego Margulies zeznał, że przez Badera został postrzelony. Jak się dowiadujemy, krytycznego wieczoru Bader razem z Marguliesem byli w aptece p. Marcisiewicza na Stradomiu, poczem udali się na pola koło cmentarza żydowskiego. Kilka dni przed tajemniczą zbrodnią obaj wymienieni odwiedzili w Sosnowcu p. Marję P., córkę bogatego przemysłowca. Sąd i prokuratura wydały zarządzenie, aby Margulies nie był badany przez lekarzy z poza kliniki. Stwierdzono bowiem, że Margulies badany przez Dra Artwińskiego, uznany miał być za niepoczytalnego w swych zeznaniach.

**Wyrok w procesie o zbrodnię rabunku.** Wczoraj w drugim dniu rozprawy o zbrodnię rabunku przed ławą przysięgłych w Krakowie, trybunał na podstawie werdyktu przysięgłych skazał Malinowskiego na 3 lata. Kozę na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, dalszych dwu uwolnił od winy i kary.



# Kronika Ś'aska

## REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Czwartek 3-go „Piękna Helena“ (opera komiczna).

Piątek 4-go przedstawienie zawieszone.

Sobota 5-go grudnia o godz. 3-ciej „Dzierżawca z Olesiowa“. Godz. 7.30 wiecz. „Faust“ (opera). Dyryguje Teodor Hadżiew.

Niedziela 6-go godz. 3 m. 30 po poł. „Mazepa“ (opera po cenach o 40 proc. zniżonych).

Niedziela wieczorem o godz. 7.30 „Codziennie o 5-ej“.

### TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W czwartek 3-go grudnia opera komiczna „Piękna Helena“, w której bogata wystawa, świetny balet, pierwszorzędna obsada z pp. Zamorska, Bedlewiczem, Kawczyńskim, Puchalskim, Płońskim, Senowskim, Józefowiczem tworzą malowniczą całość. Przy pulpicie Tadeusz Markowski. Początek godz. 7.30.

**Przedstawienie popularne po cenach najniższych.**

W sobotę 5 grudnia o godz. 3-ciej po poł. przedstawienie popularne po cenach najniższych (od 15 groszy do 2.50 zł.), które wypełni komedja Zygmunta Przybylskiego „Dzierżawca z Olesiowa“. Bilety wcześniej nabywać można w kasie zamawiań.

### TEODOR HADŻIEW w Teatrze Polskim.

W sobotę 5-go grudnia opera „Faust“, w której gościnnie wystąpi Teodor Hadżiew, dyrektor artystyczny i pierwszy kapelmistrz opery Państwowej w Sofji, który należy do najznakomitszych mistrzów batuty. Teodor Hadżiew znajduje się obecnie w Wiedniu delegowany przez rząd bułgarski, celem zwiedzenia ognisk muzycznych Europy.

---

**Z za kulis Teatru Polskiego w Katowicach.** Piszą nam: W każdym teatrze istnicją zawsze jakieś tarcia i antagonizmy. Są to sprawy czysto wewnętrzne świata artystycznego i nie powinny interesować ogółu. Jednak są kwestje, które nie mogą być rozpatrywane pod kątem osobistych ambicyjek, muszą być podane do wiadomości jak najszerszym sferom, ażeby je pod pręgierzem opinji publicznej należycie osądzić. Taka właśnie sprawa wyłoniła się obecnie za kulisami naszego teatru. A mianowicie: komisarzem (brzmi to po bolszewicku) Związku Artystów Scen Polskich został ustanowiony przez delegata centrali p. Pawłowskiego żyd(!) p. Roman Tański. Fakt ten nie może przejść bez echa ponieważ trudno sobie wyobrazić ,ażeby w Teatrze Polskim. teatrze kresowym będącym placówką kultury polskiej reprezentował na zewnątrz zespół artystów żyd Jakiemi on drogami dostał się na to stanowisko, lepiej zamilczmy. Jednak każdy może do tego „wysokiego komisarza“ zastosować przysłowie „gdzie djabeł nie może tam babę pośle“, bo p. Tański wypłynął na to stanowisko dzięki intrygom babskim. Zbyt przykre są te sprawy, ażeby szczegółowo je omawiać, tembardziej przykrzejsze. że i sfery mające wpływ na losy Teatru Polskiego dają posłuch tym babskim plotkom. Podając ten smutny fakt do wiadomości czytenlików. zapewniamy, że wszystkich środków użyjemy. ażeby nie dopuścić do opanowania Teatru Polskiego przez żydostwo, owszem postaramy się o dokładne wyświetlenie plotek, które w fatalny sposób odbijają się na sprężystem prowadzeniu teatru. Pamiętajmy. że teatr kresowy musi być instytucją twórczą, a nie destrukcyjną.

---

## Z KATOWICKIEGO.

**Wyjazd Pana Wojewody.** Wczoraj o godz. 10-ej wieczorem pan Wojewoda Bilski wyjechał w nagłych. b. ważnych sprawach do Warszawy. (m)

**Z posiedzenia Rady Wojewódzkiej.** We wtorek odbyło się posiedzenie Rady Wojewódzkiej, na którem powzięto uchwały co do zatwierdzenia statutu gmin miejskich i wiejskich. (m)

**Szerzenie paniki walutowej.** Nerwy ludzkie są barometrem b. wrażliwym na wszelkie zmiany „temperatury“ sytuacji. Ostatnie wahania walutowe wyproawdzają wielu z równowagi, tak, że sami stajemy się mimowolnymi szerzycielami paniki. Wczoraj np. można było usłyszeć pogłoski, że czarnogiełdowy „kurs“ dolara dochodzi aż do... 26 złotych. Trochę więcej samoopanowania i gromienia tych, co takie nonsensy rozpowszechniają. (m)

**Piękny jubileusz. „Gazeta Robotnicza“ socjalistyczny dziennik wychodzący w Katowicach obchodzi obecnie 35-tą rocznicę swego istnienia. Pierwszy numer „Gazety Robotniczej“ ukazał się w Berlinie dnia 3 stycznia 1891 r. Założycielami tego pisma m. in. był Franciszek Morawski i poseł Biniszkiewicz. Współpracownikami gazety m. in. byli poseł Daszyński, obecny minister oświaty Stanisław Grabski, Stanisław Przyhyszewski i in. Od r. 1901 „Gazeta Robotnicza“ wychodzi w Katowicach.**

**Kłamstwa ogarków niemieckich.** Śląski Urząd wojewódzki komunikuje: W czasopismach śląskich „Kattowitzer Zeitung“ nr. 138 „Polonja“ nr 166 oraz w czasopiśmie krakowskim „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ nr. 172 ukazały się notatki omawiające wypadek rzekomego biurokratyzmu polskich władz celnych.

Biurokratyzm miał się okazać w nałożeniu olbrzymiej opłaty celnej 300 zł. (względnie 150 złotych) za przewiezienie zwłok zmarłego kolejarza Otremby z części niemieckiej Górnego Śląska na stronę polską

Przeprowadzone w tej sprawie urzędowe dochodzenia wykazały, że artykuły w wymienionych czasopismach nie polegały na prawdzie, gdyż polskie władze celne nie zażądały kwoty 300 wzgl. 150 złotych tytułem opłaty celnej za przewiezienie zwłok ś. p. Otremby.

Natomiast urzędowo stwierdzono, że kwoty 150 złotych tytułem opłaty transportowej zażądały niemieckie władze kolejowe, mimo że dyrekcja kolejowa w Katowicach ofiarowała bezpłatnie wagon do przewiezienia zwłok zmarłego.

**Walki zapaśnicze.** Dziś rozpoczynają się w sali Powstańców w Katowicach walki zapaśnicze atletów zawodowców. Dotychczas zgłosili swój udział Gustaw Frystacki 100 kg. i 178 cm., szampion świata Praga, Rudolf Benold 120 kg. i 184 cm., szampion świata, Wiedeń, Peter Koppic 100 kg i 176 cm., żyd. szampion Jugosławja Józef Gebauer 128 kg. i 182 cm. mistrz Styrji, Jakob Fischer 100 kg i 180 cm. żyd. szampion Budapeszt, Hans Meier 95 kg. i 184 cm. mistrz Saksonji. Herman Reglin szampion świata Hamburg, August Brylla 124 kg 180 cm. szampion Europy, Opole. Wacław Swatom 122 kg. 182 cm. mistrz Bulgarji Walki odbywają się o nagrodę 5000 złotych. Początek walk o godz. 20.30. Protektorat walk objął znany w Polsce prezes Polskiego Towarzystwa Atletycznego p. Władysław Pytlasiński w Warszawie.

**Gospodyniom pod uwagę.** Zwraca się uwagę, że Magistrat na swem wczorajszem posiedzeniu oprócz nieznacznej podwyżki na mąkę, masło i mleko nie podwyższył cen na artykuły krajowe.

Wobec tego wszelkie żądania wyższych cen za wspomniane artykuły byłoby karygodne i należałoby o tem natychmiast donieść Magistratowi.

**Nauczycielski Prywatny Kurs Wyższy.** Ognisko naucz. w Katowicach zamierza urządzić prywatny kurs z grupy humanistycznej. Kurs ten rozpocząłby się w styczniu 1926, a trwałby co najmniej rok. Wykłady odbywałyby się dwa lub trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Bliższe szczegóły zostaną omówione z uczestnikami kursu przed pierwszym wykładem. Opłata miesięczna za kurs wynosić będzie od zł. 15—30 zależnie od ilości zgłoszonych. Przyjmowani będą również Koledzy z drugiej organizacji nauczycielskiej. Kierownikiem kursu jest kol. Kłapa Mieczysław. Zgłoszenia przyjmuje najpóźniej do 15 grudnia br. Wojciech Kuliga, Katowice, Wojewódzka 32, II. p.

**Teatr i zabawa w Bytkowie.** Grupa Bytków Zw. Inwalidów Wojennych Rz. P. urządza dnia 3 stycznia 1926 r. teatr połączony z zabawą taneczną, który to zysk będzie dla Inwalidów Wojennych, wdów i sierót i pozostałych po poległych na wojnie i w powstaniach mężach przeznaczony.

Szan. Tow. z Bytkowa upraszamy gorąco, ażeby wten sam dzień żadnych zabaw nie urządzali i zarazem upraszamy jak najuprzejmie o łaskawe poparcie naszych biednych w Zw. Inwalidów Wojennych.

**Młodociani fałszerze.** Kilkakrotnie zdarzyło się stwierdzić że ten i ów młodzieniec przychodzący do tego, lub owego gimnazjum przynosi i przedstawia sfałszowane świadectwo szkolne.

Podobny wypadek zdarzył się w ostatnich dniach w jednem z gimnazjów śląskich, gdzie pewien chłopiec posiadający odznaczenia wojskowe i chlubne rekomendacje (!) przedstawił sfałszowane świadectwo szkolne. Władze szkolne powinny wobec tego stwarzać daleko idące środki ostrożności w przyjmowaniu młodzieży z jednego zakładu (zwłaszcza z poza Śląska) do drugiego. (m)

**Niebezpieczeństwo ulicy.** Dnia 30 z. m. najechał samochód osobowy Śl. 1198 w Załężu przy ul. Mickiewicza na chłopca Szulca Teodora, liczącego lat 6, zam. w Załężu, który odniósł lekkie pokaleczenie. Tymsamym samochodem został odstawiony do szpitala miejsk. w Katowicach.

**Kradzież z włamaniem.** Bort Wilhelm zam. w Dębie zameldował, że nieznani sprawcy włamali się na strych, skąd skradli bieliznę ogólnej wartości około 300 zł.

**Pożar w hucie Bismarka.** Dnia 29 z. m. po poł. powstał w hucie Bismarka w Hajdukach Wielkich pożar przez zapalenie kwasu solnego od prądu elektrycznego, wskutek czego spaliła się jedna drewniana szopa.

**Rożdzień.** (Rzeczy do odebrania). W Komis. P. W. w Rożdzieniu znajdują się do odebrania pilniki trójkątne z fabryk niem. oraz jedna maszyna do liczenia.

## Z ŚWIĘTOCHŁOWICKIEGO.

**Co się dzieje z publicznemi pieniędzmi.** Piszą nam z Szarleja, że w roku 1924 zawiązała się tam spółka budowlana „Strzecha“ złożona z początku przeważnie z Niemców. Do zarządu tej spółki wybrano mistrza budowlanego Freszla Józefa i mistrza rzeźnickiego Lindnera Augustyna. Z biegiem czasu S-ka przyjęła do swego grona kilku urzędników i robotników co powiększyło element polski w Spółce, a to w celu uzyskania pożyczki z funduszów wojewódzkich. Rzeczywiście pożyczkę tą w wysokości 40.000 zł. udało się „Strzesze“ uzyskać. Dotychczas wpłynęło do kasy Spółki 15.000 zł. W celu rozdzielenia uzyskanego funduszu odbyło się zebranie Spółki, na którem postanowiono, że przynajmniej 4 członków powinno z pożyczki korzystać. Tymczasem p. Freszel i Lindner oświadczyli, że całą pożyczkę przeznaczają dla siebie ponieważ, gdyby nie ich starania, toby wcale pożyczki nie było. I tak wbrew statutowi dwaj panowie zarządu obracają na budowę swoich domów całą sumę. P. Freszel buduje sobie willę(!), a p. Lindner dom z rzeźni i sklepem na parterze i z mieszkaniem na piętrze(!). Tymczasem robotnicy i urzędnicy, członkowie „Strzechy“ nie mogą nawet położyć fundamentów pod skromny domek. W Szarleju panuje z tego powodu wielkie wzburzenie.

## Z KRÓLEWSKIEJ HUTY.

**Poszedł i niewrócił.** Władysław Sałata, powstaniec, zamieszkały w Król. Hucie. ul. Gimnazjalna 53, (urodzony 9. 9. 1899 w Częstochowie) wyszedł w d. 18. 11. 25. z domu i dotąd nie wrócił. Zachodzi obawa, że Sałata mógł paść ofiarą jakiegoś wypadku i zaginął. Wiek 26 lat, bez zarostu ubranie bronzowe, czapka sportowa siwa, operowany na oba uszy, słuch przytępiony. Ktoby wiedział bliższe szczegóły o zaginionym niech doniesie Policji Kryminalnej w Król. Hucie Ratusz.

**Król Huta.** (Kradzież). Nawara Józef zameldował kradzież kieszonkową przez nieznanego sprawcę, który mu skradł 36 zł. Szpyrze Ewaldowi z jatki w hali targowej mięsa wędzonego i słoninę wartości 105 zł.

(Napad). Hentschla Tomasz, monter, zameldował, że gdy wracał dn. 29 z. m. o godz. 5-ej z Katowic dodomu został w bramie domu, w którym zamieszkuje przez nieznanego sprawcę uderzony silnie w głowę, tak, że stracił przytomność. Napastnik zrabował mu portfel z zawartością 150 zł. oraz dokumenty osobiste.

## Z PSZCZYŃSKIEGO.

**Rocznica Powstania Listopadowego w Orzeszu.** Dnia 29 listopada odbył się w Orzeszu uroczysty obchód Powstania Listopadowego. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo, zamówione przez Koło miejscowe Z. O. K. Z. Druga część uroczystości odbyła się na sali Spółki handlowej „Jedność“ w Orzeszu o godzinie 4-tej popoł. Uroczystość ta zgromadziła nietylko poważnych obywateli, przedstawicieli Związków Powstańców, Z. Z. P., Ch. D. i innych, ale ściągnęła cały zastęp młodzieży szkolnej i dorastającej. Obfity program, jakoteż doskonałe wykonanie wszystkich punktów programu, wywołało podniosły nastrój, jakiego już dawno nie było u nas. Wykładów, wygłoszonych przez kierowników szkół Zawady i Jaśkowic wysłuchano w niezwykłem skupieniu. Mieszane chóry „Cecylja“ z Orzesza i „Lira“ z Jaśkowic, wykonały szereg ślicznych pieśni patrjotycznych. Ogólny podziw wywołał występ „Sokoła“. Poszczególne punkty programu przeplatane były występami dziatwy szkolnej z Jaśkowic i ewang. szkoły z Orzesza. badząc zachwyt ślicznemi deklamacjami. a nadewszystko przepięknemi śpiewami trzy- i dwugłosowemi. Z prawdziwą rozkoszą przysłuchiwano się deklamacji zbiorowej: „Grzmią pod Stoczkiem armaty“, wykonanej przez dziatwę szkolną z Jaśkowic. W czasie uroczystości wygłosił przemówienie sekretarz Związku Powstańców z Katowic na temat ostatnich gwałtów niemieckich. Wywołało to wystąpienie prezesa miejscowego Koła Z. O. K. Z. p. Szafrańca Jana z odpowiednią rezolucją, skieroawną do Rządu i Sejmu; po jej uchwaleniu publiczność samorzutnie odśpiewała „Rotę“, wznosząc okrzyki na cześć Ojczyzny. Uroczystość zakończyła się udatnem odegraniem przez kółko teatralne „Polonja“, sztuki przedstawiającej inwazję bolszewicką. **A. S.**

**Mikołów.** (Kradzież koni). Dnia 29 z. m. skradli nieznani sprawcy parę koni wraz z bryczką na szkodę Mikołaja Szpyry które zostały bez nadzoru przed gospodą Tyla.

## Z MYSŁOWIC.

**Wielki wiec rodzicielski.** Na niedzielę 13 bm., na godz. 4 popoł. zapowiedziany jest wielki wiec rodzicielski w auli Seminarjum męskiego. Wiec ma na celu zorganizowanie rodziców, połączenie prac szkoły z pracami rodziny w dziedzinie wychowania i uchronienia młodzieży od zgubnych wpływów dzisiejszego zepsucia. Na wiecu wygłoszą referaty: dyrektor seminarjum męsk. p. Chciuk o zagadnieniu wychowania młodzieży i p. Dr. Knapczyk o zagadnieniu alkoholizmu wobec młodzieży. (m)

**Św. Mikołaj w Seminarjum Żeńskiem.** W sobotę dnia 5 bm. o godz. 4-ej popoł. przyjdzie św. Mikołaj do szkoły ćwiczeń przy seminarjum żeńskiem. Na powitanie miłego gościa ułożono program zabawy obejmującej: wręczenie podarków (jako główną atrakcję zabawy), śpiew chóralny, deklamacje, popisy, gimnastyki rytmicznej. Wstęp dla rodziców, opiekunów i sympatyków młodizeży. (m)

**Nowy chór nauczycielski.** W „Ognisku“ nauczycielskiem w Mysłowicach powstał chór nauczycielski, śpiewający pod batutą profesora Seminarjum żeńskiego p. Kulińskiego. (m)

—o—

# Sprawy Towarzystw.

### Z ŻYCIA HALLERCZYKÓW.

W niedzielę, dnia 6-go grudnia 1925 r. odbędą się zebrania następujących placówek Zwiazku Hallerczyków:

1. **W Siemianowicach** plenarne zebranie placówki o godz. 16-ej na sali p. Banka przy ul. Sienkiewicza. Na porządku dziennym zaprzysiężenie członków przez wiceprezesa Chorągwi p. kap. Zagoły Stanisława.

2. **W Wielkim Chełmie** plenarne zebranie o godz. 16-ej w lokalu p. Pyrcika i dekoracja zasłużonych Hallerczyków z Francji i Włoszech i w akcji plebiscytowej na Śląsku przez p. kap. rez. Alojzego Gawrycha.

3. **W Łagiewnikach** walne zebranie placówki o godzinie 16-ej w lokalu p. Brzóski, na które przybędą sekretarz i skarbnik Zarządu Chor. Śląskiej.

4. **W Nowej Wsi** miesięczne zebranie o g. 2-ej popoł. na sali p. Góreckiego przy ul. Starowiejskiej.

5. **W Rydułtowach** miesięczne zebranie o godzinie 14.30 na sali p. Kwiotka przy ul. Korfantego.

6. **W Wodzisławiu** miesięczne zebranie o godz. 12-ej w poł. na sali p. Fulka.

7. **W Pszowie** miesięczne zebranie o godz. 11.30 przedpoł. na sali p. Pozamonika.

We wtorek dnia 8-go grudnia 1925 r. odbędzie się zebranie placówki Zw. Hallerczyków w **Rybniku** na sali Hotelu Polskiego przy ul. Korfantego o godzinie 10.30 przedpołudniem.

---

**WIECZORNICE W KRÓL. HUCIE** na sali hotelu hr. Reden, urządza KOMITET GWIAZDKOWY w sobotę dnia 5 grudnia 1925 r. o godz. 6-tej popołudniu. **Dochód przeznaczony dla biednych na gwiazdkę.** — Program bardzo urozmaicony. — Własny bufet bardzo tani. — Wstęp na salę 1 zł. — Bezrobotni płacą połowę.

—o—

### APEL DO B. CHYROWIAKÓW.

Chcąc nawiązać towarzyski kontakt pomiędzy byłemi wychowankami Zakładu OO. Jezuitów w Chyrowie, upraszamy wszystkich b. Chyrowiaków zamieszkałych w obrębie Wojew. Śląskiego o przybycie na zebranie organizacyjne „Stowarzyszenia b. Chyrowiaków“, które odbędzie się w sobotę dnia 5 grudnia 1925 r. o godz. 4-tej popoł. w Katowicach ul. Lompy 2. II. p. w mieszkaniu kolegi Dr. Bernatta. Uważamy, że wszyscy b. wychowankowie Chyrowa **bezwzględnie przybędą w oznaczonym terminie.**

**Tymczasowy Zarząd.**

### KAPITALNY ŚRODEK PRZECIW ZMĘCZENIU.

Dyrektor „Gnys Hospital“ w Londynie, słynny lekarz angielski sir Charters J. Symonds, wygłosił ubiegłego tygodnia odczyt, poświęcony zmęczeniu pod względem psychologicznym i fizjologicznym.

W wykładzie tym najwięcej interesującym szerokie masy szczegółem było zalecenie przez prelegenta następującego sposobu do zwalczania zmęczenia:

Należy położyć się nawznak i zachować w tej pozycji absolutny spokój przynajmniej w ciągu 5 minut, starając się nie myśleć zupełnie i popijając drobnymi łykami gorącą, dobrze ocukrzoną wodę.

### TYTUŁY W PISMACH AMERYKAŃSKICH.

Czem zajmują czytelników swoich dzienikin amerykańskie, tego dosadnym przykładem jest zestawienie tytułów wiadomości, zawartych w jednym tylko numerze dziennika nowojorskiego „Daily News“, bijącego prze szło miljon egzemplarzy dziennie. Oto te tytuły:

— Strzela do narzeczonej i jej matki. Matka umiera. — Czteroletnia dziewczynka zaduszona gazem. — Najście policji na trzydzieści klubów ulicy Broadway. — Pijany szofer skazany na 60 dni więzienia za jazdę bez świadectwa na prawo jazdy. — Biedny robotnik rolny zastrzelony. — Aresztowanie trzech włóczęgów podejrzanych o tę zbrodnię. — Trzech chłopców zapiera się użycia gwałtu względem dziewcząt. — Złodziej otrzymuje 65 tysięcy dolarów za zwrot skradzionych klejnotów. — Okręt, pojemności 2.916 ton, zdobyty przez straż nadbrzeżną. Zawartość okrętu: 5.000 skrzyń z napojami alkoholowemi. — Gwiazda operetkowa stawia pod pregierzem opinji człowieka żonatego, który chciał ją uprowadzić w samochodzie. — Policjant, oskarżony o napaść na kobietę w samochodzie.

A wśród wszystkich tych pięknych tytułów widnieje wydrukowany takiemi samemi czcionkami nagłówek: „Coolidge przyznaje, że sala przestępczości ogarnęła Stany Zjednoczone i że, zdaniem jego, nic nie może tej fali pokonać, jak tylko religja“.

Tak się przedstawia dziennik amerykański.

2980

Dywany Walter

Dywany, łączniki, przedkładki, chodnik Chodniki do wozów i samochódów.

Katowice, ulica Młyńska 3 Telefon Nr. 355

### PRZEZ DZIEŃ WŁOSY OBCIĘTE — WIECZOREM PERUKA.

O najnowszym wybryku mody kobiecej donoszą z Londynu, co następuje:

Elegancka lady, która jeszcze podczas „five oclock'u“ przyjmowała swych gości, mając, jak każe moda, włosy krótko obcięte na wygolonym karku i bardzo gładko zaczesane, ma tego samego wieczoru zupełnie inny wygląd, biorąc udział w zabawie tanecznej. Głowę jej bowiem „zdobi“ wysoko nastroszona fryzura, jak każe moda, tj. peruka, zrobiona albo z jej własnych włosów, które obcięła, albo z nitek jedwabiu, odpowiadających barwie sukni.

Zapotrzebowanie tych wieczorowych peruk jest tak wielkie, że pierwszorzędny fryzjer damski w Londynie, Fernander, urządził specjalną pracownie do ich wyrobu w ilości 300 sztuk dziennie.

Ciekawą rzeczą byłoby wiedzieć, kiedy ten najnowszy bzik mody zawita i do nas.

## Uroczysta akademja ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego.

W pięknej auli gimnazjum państwowego odbyło się staraniem „Związku oficerów rezerwowych“ w Katowicach, nader piękny i podniosły obchód, we formie uroczystej akademji ku upamiętnieniu powstania listopadowego. Wykonawcami wspaniałego i nader starannie zestawionego programu, byli profesorowie śląskiego konserwatorjum muzycznego pod artystycznem kierownictwem dyrektora tej, najpoważniejszej uczelni muzycznej Śląska, prof. Stefana Szlązaka oraz znanej i cenionej śpiewaczki operowej p. I. Dodlewskiej, tudzież chórów Twa śpiewackiego „Ogniwo“.

Salę wypełniła po brzegi publiczność, rekrutująca się nietylko z sfer inteligencji katowickiej, lecz także i z szerokich warstw polskiego mieszczaństwa, a obok nich i publiczność pochodząca z innych dzielnic Polski. Zasiedli tedy obok generalizacji i przedstawicielstwa wojskowości także i reprezentanci władz i urzędów zarówno państwowych jak i komunalnych, a nadto sympatyczny wieniec młodzieży szkolnej. — Tłumy te ściągnęła nie tylko sama treść uroczystości, lecz niewątpliwie także i niezwykli jak na nasze stosunki wykonawcy, grono poważnych muzyków-wirtuozów, cenionych dla swych talentów odtwórczych. Bogaty program ujął kierownik artystyczny dyr. Szlązak, w ramy produkcyj wokalnych doskonałego i świetnie zespiewanego zespołu „Ogniwa“, którego jest dyrygentem, w którego precyzyjnem oddaniu, brzmiał zarówno „Pogrzeb Kościuszki“ — nastrojowa i pełna powagi kompozycja Nowowiejskiego — jakoteż w opracowaniach pieśni ludowych (Ty mój koniku siemieniaty) i narodowych, w pełnych finezy harmonizatorskiej prof. Szlązaka.

Prelekcję wygłosił prof. Stanisław Bursa, który dzieje Powstania Listopadowego przedstawił ze strony, dotąd przez prelegentów nieporuszanej, a to ze strony... muzycznej.

Prof. St. Bursa wysoce dystyngowany śpiewak i pieśniarz, zaprezentował się jako doskonały mówca i prelegent, umiejący zainteresować słuchaczy oryginalnem ujęciem tematu, przechodząc etapy twórczości całego szeregu pieśni oraz śpiewów związanych z powstaniami, melodyj, które w następstwie stały się pieśniami narodowemi i patrjotycznemi nie dającemi się zastąpić nowemi utworami w tej dziedzinie. Prelekcję wysłuchaną z natężoną uwagą w głębokiej ciszy, nagrodzono gromkiemi oklaskami.

Część muzyczną wypełniło „Trio D-dur“ Beethovena, do którego zasiedli profesorowie: J. Szeller skrzypek, Rappaport wiolonczelista i Zachara wirtuoz-pianista, a którego doskonały, na wysokiem niveau artyzmu stojący wykon, nosił cechy staranności, przemyślenia głębi muzycznej oraz subtelności w jego oddaniu. — Pp. profesorowie popisywali się nadto jako soliści, składając dowody artyzmu oraz szlachetnie pojętej wirtuozerji oddanej w wysoce estetycznej formie. Prof. Szeller ujmował słodyczą tonu w pięknem „Intermezzo“ z koncertu Kaufmanna, prof. Rappaport przyneiwalał męską siłę expressji w utworach Popera i linią dźwięku w „Nokturnie“ Chopina, zaś prof. Zachara olśnił słuchaczy perlistą i brylantową techniką oraz poetyckiem traktowaniem przewspaniałych kompozycyj (Ballada g-mol i Valse cis-mol) Chopena. — Gra pp. profesorów była przedmiotem ogólnego zachwytu i świadczyła o wysokim poziomie zespołu Konserwatorjum śląskiego pod obecnym kierownictwem.

Ozdobą wieczoru był niewątpliwie występ p. Godlewskiej. Dwie arye operowe (Małgorzaty z „Fausta“ i Modlitwy z „Toski“) oraz szereg naddatków z zakresu pieśniarstwa estradowego świadczyły o wysokiej muzykalności artystki oraz poczuciu estetyki wykonu. Zaśpiewany głosem o miłym sympatycznym brzmieniu opartym o doskonałą technikę śpiewaka, podobały się ogólnie i przyniosły doskonałej śpiewaczce obok kwiecia frenetyczne oklaski.

Wieczór wywarł nader podniosłe i artystyczne wrażenie. — Zaznaczyć wypada, iż doskonałego Bechsteina dostarczyła bezinteresownie firma P. Wittora. — W przerwach popisywała się kilkakrotnie doskonała orkiestra 73 pp.

J. Br.

### SZTUKA W SOWDEPJI.



**Pomnik Dostojewskiego dłuta Markurowa, wzniesiony po rewolucji i przedstawiający Dostojewskiego jako więźnia.**

### ILE ZARABIAJĄ AKTORZY FILMOWI?

Nie ulega kwestji, że ludźmi najlepiej płatnymi za swą „pracę“ są w naszych czasach aktorki i aktorzy filmowi.

Taki np. Emil Jannings, będący „gwiazdą“ ale nie pierwszej wielkości został zaangażowany przez pewien koncern filmowy w Nowym Jorku na dwa lata z pensją roczną w kwocie 200.000 dolarów.

Przedsiębiorstwo filmowe „Ufa“ ofiarowało mu „tylko“ 150.000, więc jego propozycji nie przyjął.

### ANEGDOTA, KTÓRĄ OPOWIADAŁ BRIAND.

Briand, na którego zwrócone są teraz oczy całej Europy w oczekiwaniu, czy uda mu się wyciągnąć wreszcie Francję z trudności finansowych, grożących jej nie na żarty, jest z natury bardzo wesoły i lubi opowiadać zabawne anegdoty.

Oto jedna z nich, będąca w dodatku autentyczna:

Swego czasu otrzymał minister Guist'hau polecenie od prezydenta ministrów, aby zapoznał z Paryżem japońskiego następcę tronu, który właśnie przyjechał był do Francji. Z obowiązku tedy towarzyszył japońskiemu gościowi na przedstawieniu w Operze, choć był wrogiem muzyki i nie miał o niej najmniejszego pojęcia.

Dawano tego wieczoru operę „Thais“. Następca tronu, który, podobno, tyle rozumiał się na muzyce europejskiej, co towarzyszący mu minister, wysłuchał z rezygnacją pierwszego aktu. Przy dźwiękach rozpoczynającej akt drugi słynnej „medytacji“, zerwał się nagle z krzesła minister i stanął wyprostowany. Książę uczynił tosamo, a publiczność, nie wiedząc, co to ma znaczyć, podniosła się także z siedzeń... Po skończonej „medytacji“ wszyscy znów usiedli.

Gdy zaintrygowani tym „incydentem“ przedstawiciele prasy zainterpelowali ministra, dlaczego stojący słuchał „medytacji“, oświadczył tenże poważnie: „Byłem przekonany, że jest to narodowy hymn japoński“...

**KONKURS!**

Komitet Rozbudowy Gmachu Sejmowego ogłasza konkurs na dostawę piaskowca, wykonanie robót kamieniarskich oraz na dostawę i wykonanie robót z marmuru polskiego.

Warunki otrzymać można w biurze rozbudowy Wiejska 4-6-S budynek Nr. 3. Termin składania ofert upływa z dniem 10. grudnia r. b. o godzinie 12 w południe.

Oferty winne być składane oddzielnie na marmur i oddzielnie na piaskowiec.

**Komitet Rozbudowy Gmachu Sejmowego.**

Czcionkami drukarni „Gońca Śląskiego“ w Katowicach.
Pod zarządem Karola Koźlika.

## Ze sportu.

### OD REDAKCJI.

Z dniem 1 grudnia objął dział sportowy w „Gońcu“ p. Kordula.

Korespondencje uprasza się nadsyłać do redakcji „Gońca“.

Wyniki z meczów niedzielnych prosimy podawać telefonicznie od godz. 18—20.

### BREITENSTRETTER POBITY.

Berlin, 2. 12. (A. W.) We wczorajszych walkach bokserskich Paoliniego z niemieckim mistrzem Breitenstretterem pobity został Breitenstretter w 9-tej rundzie.

### WYWIAD Z KAPITANEM ZWIĄZKOWYM G. Z. O. P. N.

Pan Budniok kapitan związku zapytany dlaczego przy zestawieniu drużyn na zawody międzymiastowe Katowice—Król. Huta w dniu 6 12. br. wybrał cały szereg graczy niebiorących nigdy udziału w zawodach reprezentacyjnych, udzielił następujących wyjaśnień:

— Pragnąłem, ażeby w drużynie teamów A. zaprezentowali się młodzi gracze, którzy w swoich klubach wyróżniają się. Będzie to dla nich egzamin, przekonamy się, czy będą mogli reprezentować barwy górnośląskie w przyszłym roku.

Jako najlepszych bramkarzy uważają Krämera z KS. Ruch, Wüstholza z 06 Załęża i Mazura z KS. Naprzód Załęże. To też wstawił p. B. do drużyny katowickiej Wüstolza a do królewsko-huckiej Krämera. Skład obrony składający się w drużynie katowickiej z Heidenricha i Pokla z I. F. C. uzasadnia tem p. Bodniok, że dwaj z jednego klubu winni się najlepiej zrozumieć, co wynika i z osiągniętych w ostatnich czasach rezultatów I. F. C., które w dużej mierze należy przypisać obronie. Poza tem jest dobry i Grossman z 06 Załęże, lecz ponieważ myśli, że pierwsza koncepcja będzie lepsza, postanowił pozostać przy niej. Jako obronę do król.-huckiej drużyny wstawił znanego Urbańskiego z A. K. S. i Kunza z Ruchu, ponieważ niema innych, którzyby tych mogli zastąpić. Pomoc drużyny katowickiej składa się z Wieczorka, Biszowa i Kozoka II. Do pomocy król.-huckiej wstawił graczy Kiobasy, Gonsiora i Rothra, graczy znanych w reprezentacjach. Do ataku wstawił ludzi młodych, którzy z małemi wyjątkami składają się z graczy, którzy albo już reprezentowali barwy górnośląskie lub uchodzą w swych zespołach jako dobrzy gracze. Reasumując skład obu drużyn jest zdania, że wstawił najlepszy materjał, który obecnie na Śląsku mamy. Do drużyn z teamów B. wstawił graczy z klasy B., ażeby raz na boisku poznać tych, o których kluby i pisma ciągle mówią, względnie piszą, mogą być dobrymi graczami.

Spodziewamy się, że w niedzielę zobaczymy napewno najlepszych graczy, którzy w przyszłości będą mogli być wstawiani do reprezentacji śląskiej.

### Szwedzi przeciw polityce swego prezesa Johansona.

Szwedzki Zw. Piłki Nożnej postanowił założyć protest przeciw polityce swego prezesa Johansona na potajemnej konferencji w Krakowie mającej na celu wystąpienie formalne z FIFY i utworzenie nowego związku dla amatorów.

Szwedzi obawiają się, że rozbijanie FIFY może właśnie spowodować zaprowadzenie profesjonalizmu piłkarskiego — wśród sportsmanów w Szwecji.

### Z Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił: usunąć z oficjalnych zawodów o mistrzostwo Polski trójskok i chód i wprowadzić rzut dyskiem, kulą i oszczepem oburącz, oprócz dotych czasowych rzutów ręką dowolną.

# Przegląd handlowo-przemysłowy.

### NOTOWANIA GIEŁDOWE.

**Papiery państwowe.**

Warszawa. 2 12. (PAT). 5% pożyczka konwersyjna 43.50, 8% pożyczka konw. 72.00—73.00, pożyczka dolarowa 74.00, w złotych 728.90, pożyczka kolejowa 80.00—85.00.

**Akcje.**

Warszawa. 2 12. (PAT). Bank Dysk. 5.25, Bank Handl. 2.50, Bank Zachodni 1.30—1.35, Bank Zw. Sp. Zar. 4.50, Kijewski i Scholce 0.16—0.17, Siła Światło 0.25, Chodorów 5.75—7.00, Czersk 0.20, Michałów 0.17, Warsz. Cukier 2.15—2.20, Firlej 0.26—0.32, Wysoka 3.50, Warsz. Kop. Węgla 1.50—1.80, Lilpop Rau 0.62—0.68, Modrzejów 3.15—3.50, Norblin 0.84—0.90, Ostrowieckie 5.10—5.75, Parowozy 0.27, Pocisk 1.15, Rudzki 1.00—1.20, Starachowice 1.35—1.40, Cegielski 0.28, Żyrardów 9.75—9.87, Borkowski 0.85—0.90, Bracia Jabłkowscy 0.15, Synd. Rolniczy 1.50, Haberbusch 6.00—6.25, Żegluga 0.14, Pustelnik 0.14, Zawiercie 9.75, Lombard 1.45.

Kraków. 2 12. (PAT). Zieleniewski 11.50, Cegielski 10.50—11.00, Trzebinia 0.22, Parowozy 0.23, Górka 11.00 do 11.50, Siersza Elektryczna 2.75—3.00, Krakus 0.30, Chodorów 6.20, Chybie 5.50—6.00.

Poznań. 2 12. (PAT). Bank Kwilecki Potocki 2.15, Bank Przemysłowców 2.10, Bank Zw. Sp. Zar. 4.00, Dr. May 19.50—20.00, Pozn. Sp. Drzewna 0.25.

Wiedeń. 2 12. (PAT). Apolo 470, Fanto 130, Galicyjskie Karpaty 87.500, Galicja 720.00, Schodnica 90.00, Siersza 19.00, Kompas 11.900, Bank Hipoteczny 3.600, Nafta polska 84.00, Browary lwowskie 86.00, Mraźnica 33.00—33.¼.

**Dewizy.**

Gdańsk. 2 12. (PAT). 100 mk. 123.845—124.150, czeki na Londyn 25.185, telegraficzne wypłaty na Londyn 25.195, na Berlin 123.745—124.055.

Berlin. 2 12. (PAT). Wypłaty na Rewel 1.115—1.121, ruble łotewskie 79.40—80.20.

**Zboże.**

Berlin. 2 12. (PAT). Pszenica miejscowa 251—254, na grudzień 265—266½, na marzec 277—277½, na maj 279½—281.00, żyto miejscowe 158.00—161.00, na grudzień 170.00—171.00, na marzec 188½—189.00, owies na grudzień 172.00—173.00, jęczmień letni 155.00—166.00, mąka pszenna 32½—37.25, mąka żytnia 23 trzy czwarte do 25 trzy czwarte, łubin żółty 12—12½, sieczka sucha 8.10—8.60.

Chicago. 1 12. (PAT). Pszenica na grudzień 170 trzy czwarte, na maj 167, na lipiec 148, kukurydza na grudzień 73 trzy czwarte, na maj 79 trzy ósme, na lipiec 81.00, owies na lipiec 44 trzy ósme, na grudzień 39 trzy ósme, a maj 43 pięć ósmych, żyto na grudzień 92½, na maj 100½, na lipiec 100.00, smalec na styczeń i marzec 13.85, na maj 13.80, boczki na maj 14.00, słonina 16.00, świnie lekkie cena najniższa 11.00, cena najwyższa 11.45, świnie ciężkie cena najniższa 11.05, cena najwyższa 11.30, dowóz świń do Chicago 48.000, na zachód 157.000.

**Metale.**

Nowy Jork. 1 12. (PAT). Srebro zagraniczne 69¼, miedź elektrolitowa 14¼, cyna 66.70, ołów 9.50, cynk 8.70, żelazo 20.75, blacha 5.50, smalec 14.80, olej bawełniany 10.28, na grudzień 10.26, cukier centryfugowy na grudzień 2.46, na styczeń 2.42—2.43, na marzec 2.61, na maj 2.65, kawa loco 17 trzy szesnaste, na grudzień 16.45, na maj 16.18, na lipiec 15.75, na wrzesień 15.73.

## Żydowska „Vacum Oil Company".

Obecnie ukazuje się na naszym rynku nowa firma po amerykańsku brzmiąca jako „Vacum Oil Company". O firmie tej donosiło lwowskie „Słowo Polskie" w nr. 244 z dnia 5 września 1925 r. co następuje:

Amerykańska firma „Vacuum Oil Company" ignoruje Polskę i polskość. Ignorację tę doprowadza tak daleko, że jedynie chyba polska tolerancja na coś podobnego zezwolić może. Dyrekcja tejże firmy znajduje się w Wiedniu. Wszystko więc jest kierowane wprost w Wiedniu lub przez dyrekcję rafinerji tejże firmy w Czechowicach. Na czele dyrekcji wiedeńskiej stoi generalny dyrektor p. Weiss, żyd, głównym jednak macherem dla spraw polskich jest żyd dr. Schenck. On głównie umieszcza urzędników, a urzędnikami tymi są przeważnie żydzi. Na czele tutejszej dyrekcji stoi pruski oficer Niemiec Praatz. Jego sekretarzem jest Rusin, b. starosta z czasów ukraińskich, obecnie komunista, Hawrysiewicz, pozatem dr. Rosenberg, żyd i Hola- Niemiec. Urzędnicy prawie sami żydzi i kilku ukraińców. Na kopalniach, na których wprowadzono nowe wiercenie systemem pensylwańskim, rządzą Amerykanie z p. Georgiem na czele. W głównej kancelarji nadworniańskiej trudno się rozmówić po polsku, a rachunkowość i korespondencja prowadzoną jest wyłącznie po niemiecku. W rafinerji "Vacuum Oil Co." w Czechowicach dyrekcja składa się z trzech dyrektorów, z których jeden Brandsteten, Niemiec, jest także naddyrektorem tutejszego oddziału. Dwaj inni — to jeden żyd a drugi Duńczyk — tak, że rafinerja, znajdująca się na samej granicy Polski a należąca do przemysłu wojennego, jest kierowaną przez ludzi zupełnie obcych Państwu Polskiemu i przypuszczalnie nie bardzo dobrze dla tegoż Państwa usposobionych.

* * *

Nie lepiej dzieje się na Górnym Śląsku, co już niejednokrotnie na łamach naszego pisma podnosiliśmy. Na kierowniczych stanowiskach w przemyśle górnośląskim stoją przeważnie Niemcy. Polityka finansowa i gospodarcza tut. zakładów górniczych i przemysłowych nie tylko nie idzie po linji interesów Polski, ale przeważnie im się przeciwstawia. Czas najwyższy, ażeby Rząd nasz nareszcie poważnie wglądnął w gospodarkę tych panów, bo inaczej niema mowy o rychłem i skutecznem opanowaniu naszego kryzysu gospodarczego.

**O składy konsygnacyjne w Rosji.** Jak już donosiliśmy w swoim czasie, staraniem związku eksportowego przemysłu włókienniczego w Łodzi, zawarta została umowa z przedstawicielami Sowietów — w sprawie otwarcia w największych miastach Rosji sowieckiej składów konsygnacyjnych z towarami łódzkiemi. W ostatnich dniach przedstawiciele sowietów poczynili w umowie tej różne poprawki. W związku z tem odbyło się w dniu wczorajszym w Związku Eksportowym w Łodzi zebranie, na którem postanowiono narazie poprawek tych nie zatwierdzać, aż do chwili powrotu z Moskwy prezesa związku p. Biedermana, który wyjechał w sprawach tych. P. Biederman zobowiązał się nie podpisywać w Moskwie absolutnie żadnych umów bez uprzedniego porozumienia się z tutejszymi przemysłowcami.

**Wydobycie i eksport węgla w październiku b. r.** Pozostało z września 1,032.215 tonn węgla. Łącznie wydobyto w październiku 2,927.397 ton. Zbyt w kraju 1,087.765, wywóz zagranicę 608.424 ton. Zużycie własne 198.810 ton. Poszczególny zbyt zagranicę: Anglja 160, Niemcy 896, Austrja 238.315, Czechosłowacja 40.751, Węgry 83.576, Jugosławja 13.588, Rumunja 2,916, Danja 52.686, Szwecja 70.242, Łotwa 24.465 ton. Razem wysłano zagranicę w październiku 608.424 ton. Zbyt węgla w kraju według odbiorców wynosił: przemysł odebrał węgla 598.798, koleje 94.533, instytucje miejskie 43.048, wojsko 20.946, instytucje państwowe 4.219, opał domowy 143.214, pośrednicy 182.197 ton. Razem zbyt w kraju wynosił 1,087.765 ton. (Zagl. górnośląskie).

### KRONIKA GOSPODARCZA.

**W sprawie pożyczki zagranicznej.** Niejednokrotnie zaznaczaliśmy, że kapitaliści zagraniczni, a zwłaszcza amerykańscy, którzy zgadzali się zasadniczo pertraktować o udzielenie pożyczki Polsce, domagają się daleko idących gwarancyj w sprawie amortyzacji pożyczonego kapitału i spłacania procentów. Na krótko przed ustąpieniem b. premjera Grabskiego kontrahenci amerykańscy oświadczyli, że jako gwarancje ewentualnej **pożyczki, uważają dzierżawę monopolu tytoniowego, niegodząc się natomiast na zastaw dochodów z tego monopolu, ani na inną formę zabezpieczenia.** Obecnie dowiadujemy się ze źródła miarodajnego, że Polska będzie mogła liczyć tylko wtedy na pożyczkę zagraniczną jeżeli zgodzi się na wydzierżawienie monopolu tytoniowego grupie, któraby ewentualnie sfinansowała pożyczkę w sumie 100 miljonów do 120 miljonów dolarów. Inne monopole nie wchodzą w danym wypadku pod uwagę.

Zaznaczyć należy, że poza opornem stanowiskiem rządu w sprawie wydzierżawienia monopolu tytoniowego, do utrudnienia rokowań o pożyczkę przyczyniły się niepokojące wieści o ciężkiem położeniu skarbowo-finansowem państwa. Mamy nadzieję, że w interesie szybkiego opanowania kryzysu finansowo-gospodarczego w kraju rząd i partje sejmowe zgodzą się na udzielenie grupie zagranicznej należytej gwarancji, gdyż w razie przeciwnym nie należy się łudzić — niestety — szybkiem sfinalizowaniem rokowań o pożyczkę amerykańską. Nie ulega wątpliwości, że daleko idące gwarancje umożliwiłyby nam nawiązanie bezpośredniego kontaktu z silną finansowo grupą amerykańską (mówię o Morganie), bo dotychczas pertraktowaliśmy wyłącznie z pośrednikami, którzy nie posiadali własnych kapitałów i powoływali się tylko na rzekomy kontakt z kapitałem amerykańskim.

Dopływ większego kapitału z zagranicy przyczyniłby się do szybkiego opanowania kryzysu finansowego kraju. Dlatego też należy działać szybko i otwarcie, zrywając z systemem konspiracyjnych pertraktacji, które nie doprowadziły dotychczas do żadnego rezultatu. Ciężkie doprawdy chwile, jakie przeżywają dzisiaj finanse państwa, narzucają rządowi konieczność zastanowienia się nad dalszym losem przedsiębiorstw państwowych, których państwo nie jest w stanie utrzymać kosztem pilniejszych potrzeb. Nasuwa się pytanie czy nie byłoby celowe zainteresowanie temi przedsiębiorstwami kapitału zagranicznego, mogącego współpracować z przemysłem krajowym. Sprawy te domagają się od rządu szybkiego sporządzenia planu któryby pozwolił uwydatnić nasze atuty aktywne przy rokowaniach o pozyskanie kapitału zagranicznego. R. Sz.

**Poprawienie konjunktury na rynku drzewa eksportowego.** Spadek złotego dochodzący do 60% w stosunku do parytetu, wywołał poważną poprawę konjunktur eksportowych. Wziąwszy pod uwagę, że spadek złotego nie odbił się na cenach wewnętrznych, a przedewszystkiem dzięki temu, że taryfy na kolejach polskich i taksy sprzedażne w lasach państwowych są niezmienione, liczyć się należy na znaczną poprawną możność eksportu — nawet tak zaniedbanych dotychczas gatunków drzewa na eksport, jak kopalniaki, za które można uzyskać fob Gdynia sh 15 i wyżej za 1 m kub. Jednocześnie wskutek szybko nadchodzącej zimy transporty drzewa z Rosji i z portów wschodniego Bałtyku zostały zawieszone, co wpłynie niezawodnie bardzo korzystnie na polepszenie się cen naszego drzewa zagranicą. To też koła eksporterów drzewnych liczą się z tem, że w obecnych warunkach wywóz naszego drzewa będzie rozwijał się poważnie i bez przeszkód. Pozwoli to uzyskać większe ilości walut zagranicznych.

**Handel między Polską a Czechosłowacją.** Czechosłowackie sfery gospodarcze wystąpiły z projektem utworzenia w Warszawie Izby Handlowej Polsko-Czechosłowackiej, któraby prowadziła te agendy, jakie nie wchodzą w zakres działalności poselsko-konsularnej.

### W SPRAWIE HUTY „SILESIA".

Rozszerzane w różnych gazetach wiadomości o wielkich szkodach, jakie rzekomo huta „Silesia" miała ponieść — wskutek przyjmowania bezwartościowych weksli, nie odpowiadają rzeczywistości. Prawdą jest, że huta „Silesia" przyjęła kilka weksli p. Apfelbauma zaopatrzonych akceptami gwarancyjnemi firm i że mimo to weksle te zostały zaprotestowane.

Jednak szkody, powstałe stąd dla „Silesii", nie wyniosły nawet drobnej części tej sumy, o jakiej wspominała notatka. Podawane zresztą w większej części szkody zostały już w międzyczasie uregulowane między odnośnemi firmami.

Wdrożone przez „Silesię" dochodzenia wykażą czy w danym wypadku zachodzi po stronie urzędników „Silesii" jakakolwiek wina. Całkowicie nie odpowiadają prawdzie dane, odnoszące się do osobistych i służbowych spraw dyrektora handlowego „Silesii".

### Eksport polski do Peru.

Konsulat Rzeczypospolitej Peru w Warszawie nie doradza firmom polskim bezpośredniego zwracania się do różnych firm osiadłych w Limie lub Callao, gdyż może nie zechcą one popierać handlu polskiego, mając na widoku swą własną metropolję i nie chcąc wprowadzać polskiej konkurencji na rynek peruwiański.

Konsulat radzi raczej zwracać się każdorazowo do Izby Handlowej w Callao i w Limie (Camara del Comercio). Izby te bezstronnie załatwiają każdą ofertę.

Oprócz tego należy przesyłać przynajmniej początkowo kopję wysłanych z Polski ofert do Konsulatu Rzplitej Polskiej w Limie (Lima, Casilla 2136).

W Izbie przejrzeć można raport konsularny, dotyczący warunków przewozu i niektórych przepisów celnych, obowiązujących w Peru, jakoteż wykaz tamtejszych firm importowych m. i. z działu żelaznego.

**„Nie kupuj dzisiaj zagranicznych towarów, bo jutro cierpieć będziesz nędze."**

## Dewizy z dnia 2 grudnia 1925 r.

| Notowane | | Warszawa 100 zł | Belgja 100 fr. | Berlin 100 mk. | Bukareszt 100 l. | Holandja 100 Gd. hol. | Londyn 1 funt. szt. | N.-York 1 dolar | Paryż 100 fr. fr. | Praga 100 kor. cz. | Wiedeń 100000 kor. | Włochy 100 lir | Zurych 100 fr. sz. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Stopa dysk. | | 10 | 5½ | 9 | 5 | 4 | 5 | 3½ | 7 | 7 | 11 | 6 | 4 |
| w Katowicach | | | | | | | | | | | | | |
| „ Warszawie | sprz. | | | | | | | 9,78 | | | | | |
| | kup. | | | | | | | 9,82 | | | | | |
| „ Berlinie | | | | | | | 20872 | | 16,655 | | 5925 | | 4962 |
| „ Londynie | | | 106,95 | 20,34 | 1165 | 12.05 | | 484⅜ | 122,90 | 16350 | 3439 | 118,97 | 3437 |
| „ N. Jorku | | | 4,58 | 23,80 | | 40,21 | 24,88 | | 394,25 | 296,25 | 0014 | 4,04 | 00014 |
| „ Paryżu | | | 114,60 | | 1130 | 102150 | 122,60 | | | | | 10330 | 363 |
| „ Pradze | | | 153 | 806 | | 18,93 | 163,50 | 13150 | 131,50 | | | | |
| „ Wiedniu | | | 8206 | 168,45 | 8,20 | 284,60 | 34285 | 707,35 | 27,60 | 20985 | | 28,54 | |
| „ Zurychu | | | 2345 | 1285 | 2,37½ | 208,65 | 25,18 | 5187 | 20,65 | 1537½ | 78,12 | 20,95 | |

### STRASZNE SKUTKI ZABOBONU.

W mieście meksykańskiem Puebli rozegrał się świeżo przed kratkami sądowemi dramat, który czyni wrażenie, jak gdyby był utworem rozpasanej fantazji kryminalnej, a nie wydarzeniem rzeczywistem.

Jako oskarżeni w tym procesie zasiedli w ubiegłym tygodniu na ławie oskarżonych: mestrze (syn Indjanki i białego człowieka) zwany „Białe Pióro" i pewien mormon ze Stanów Zjednocz., nazwiskiem Joe. Mormon ten uchodził wśród napół dzikich Indjan miejscowych za wszechmocnego czarodzieja.

Wśród bydła należącego do Indjan tego szczepu, którego członkiem był „Białe Pióro", wybuchła niedawno temu gwałtowna zaraza, czyniąca w jego stadach wielkie spustoszenia. Gdy żadne środki nie były w stanie powstrzymać szerzeniu się zarazy, Indjanie zwrócili się po radę do mormona-czarodzieja.

Tenże oświadczył Indjanom, że niema innego sposobu, jak przebłagać złośliwe duchy, które zesłały zarazę, w sposób taki, jak to czynili ich przodkowie, tj. składając im w ofierze życie ludzkie. Równocześnie zaś wskazał młodą żonę i dziecko trzechletnie „Białego Pióra", jako istoty najodpowiedniejsze na ofiary.

Jak radził — tak się stało! „Białe Pióro" razem z innymi członkami szczepu ułożył stos z suchych gałęzi, przymocował na nim żonę z dzieckiem i własnoręcznie podpalił.

W czasie, gdy nieszczęsne ofiary zabobonu paliły się na stosie, zgromadzony koło niego szczep tańczył i wydawał dzikie okrzyki, aby zagłuszyć jęki matki i dziecka.

Sąd przysięgłych uwolnił „Białe Pióro", uznając go za niewłasnowolne narzędzie zbrodni w ręku mormona, tego zaś skazał na śmierć przez powieszenie, a wyrok miał być, wedle miejscowego zwyczaju wykonany nazajutrz.

Dzienniki meksykańskie nie podaję, dla jakiego powodu zatrzymano jeszcze w więzieniu „Białe Pióro", choć był uwolniony od winy i kary i zamknięto w tej samej celi ze skazanym na śmierć mormonem.

Gdy nazajutrz zjawiła się wczesnym rankiem komisja sądowa, mająca asystować wykonaniu wyroku, członkowie jej ujrzeli mormona, siedzącego obojętnie na trupie „Białego Pióra", którego w nocy udusił rękami...

---

### 3 MILJONY FRANKÓW ZA JEDNO SŁOWO.

W Tulonie zmarł niedawno temu bogaty dziwak, niejaki Vallier, którego majątek w kwocie 3 miljonów franków dostał się jednej z jego siostrzenic w sposób osobliwy.

Siostrzenica ta, mimo że była biedna, nie schlebiała bogatemu wujowi, owszem, ciągle się z nim sprzeczała, ilekroć z nim rozmawiała, będąc nawet w drobnostkach innego, niż on, zdania, co starego dziwaka doprowadzało do wielkiej irytacji.

Mimo to, gdy miał sporządzić testament, będąc ciężko chorym, wezwał ją tylko z pomiędzy krewnych do siebie. Rozmowie wuja z siostrzenicą asystowało ośmiu notarjuszów, sprowadzonych dla nadania testamentowi większego waloru.

Ujrzawszy przy swem łożu siostrzenicę, rzekł do niej Vallier:

— Oto jest sporządzony akt darowizny całego mego majątku tobie, jeśli zdołasz określić go jednem słowem.

Siostrzenica, pomyślała chwilkę, uczyniła odpowiedni gest ręką, mówiąc:

— Mój!

— Twój! — odparł, — śmiejąc się dziwak i położył podpis pod aktem.

Inni krewni chcieli zwalić testament, ale przegrali sprawę, bo ośmiu notarjuszów zeznało, że Vallier, sporządzając go, był zupełnie zdrów na umyśle.

**Kurt Frania, dentysta**
Sokolska nr. 10. KATOWICE Telefon nr. 583
Leczenie zębów po przystępnych cenach
Specjalność:
złote mostki z złota białego oraz platyny

## Co jest dźwignią handlu??

**Na to pytanie odpowiada doświadczony kupiec angielski, Peter I. Stevens, który powodzenie swej firmy zawdzięcza stałemu anonsowaniu się w 86 dziennikach angielskich. Gdy mu zarzucali przyjaciele i rodzina, iż za wiele pieniędzy wydaje na ogłoszenia w pismach, zwłaszcza, że firma jego ma zdawna wyrobioną markę, odpowiedział doświadczony kupiec: Zaprzestanę ogłaszać swe przedsiębiorstwo, gdy:**

**1) ludzkość przestanie się rozmnażać, a na świecie nie będzie ani jednego człowieka, którýby nie wiedział o istnieniu mej firmy.**

**2) gdy zdołam przekonać każdego, że moje wybory są najlepsze i najtańsze.**

**3) gdy się przekonam, iż kupcy nie dający ogłoszeń do gazet, mają większą klijentelę odemnie.**

**4) gdy tak zgłupieję, że zapomnę o doświadczeniach całego życia.**

**5) gdy nie będą powstawać młode konkurencyjne firmy, które nie będą się starały o przekonanie odbiorców, że u nich należy kupować, a nie u mnie.**

**6) gdy nie będę widział bogaczy, zawdzięczających swe mienie stałej reklamie.**

**tylko wtedy osiągniesz skutek**

**jeżeli będziesz ogłaszał się w najwięcej rozpowszechnionym dzienniku, jakim jest:**

**W „GOŃCU".**

„Nie kupuj dzisiaj zagranicznych towarów, bo jutro cierpieć będziesz nędzę."

**PIEŚNI ADWENTOWE**
W UKŁADZIE NA CHÓR MIESZANY
**PROF. STANISŁAWA BURSY**
profesora Śląskiego Konserwatorjum w Katowicach 3955
**Wydanie trzecie.**
**1. Archanioł Boży Gabrjel**
**2. Grzechem Adama**
**3. Spuśćcie nam na ziemskie niwy**
**4. Po upadku człowieka...**
**5. Niebiosa rosę spuszczajcie**
**6. Zdrowaś bądź Maryjo.**
Do nabycia w Księgarni Nakładowej A. Piwarskiego, w Krakowie, ul. Św. Jana 3.—lub we wszystkich polskich Księgarniach a także u Autora (Kraków, Kapucyńska 3.) Szkoła śpiewu.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH
znak fabr.
„KOWALSKINA"
LABOR. CHEM.-FARMAC.
AP. KOWALSKI
W WARSZAWIE
A.K.
Najsilniejsze bóle głowy usuwa.
3963

#### Sprzedaże

MASZYNY do szycia, znane „Kasprzyckiego" z aparatem do haftu. Spłata w 12 ratach. Polecamy tanio The Kasprzycki Company. Warszawa, Marszałkowska 153, Chłodna 28. Telefony: 104-51 i 113-51. Prowincja może zamawiać listownie. (3957)

MEBLE NA RATY konkurencyjnie. Magazyn mebli, zakład tapicerski Frisch, Kraków, Stolarska 13. (4024)

DOSKONAŁYM podarkiem na św. Mikołaja jest piękna serwetka ręcznej roboty! Związek pracy kobiet Kraków, plac Szczepański 3, nad Drobnerem. (4015)

#### Zguby

UNIEWAŻNIA zgubiony dowód osobisty wydany Starostwem Miechów, książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydane przez P. K. U. Miechów, mieszkaniec miasta Miechowa Zyskin Gros. 4033

#### Różne

KUPIĘ mały kredens. Listowne zgłoszenia z podaniem ceny do Administr. „Gońca Krakowskiego" pod „Kredens". (4026)

PRACOWNIA wykwintnej konfekcji damskiej wykonuje wszelkie roboty solidnie. Ceny konkurencyjne. „Helena", Kraków, Lubicz 19.

### Ogłoszenie!

W sprawie upadłościowej Michała Kwiatkowskiego wyznacza się termin do zatwierdzenia ugody i zniesienia postępowania upadłościowego na dzień 28. grudnia 1925 r. o godz. 11½ przedpołud.

Dłużnik upadłościowy zaspokoił wierzycieli uprzywilejowanych, a na pokrycie uznanych i na 20% ugodzonych pretensji złożył gwarancję Bank Przemysłowców Sp. Akc. Oddział w Mysłowicach.

Mysłowice, dnia 20. listopada 1925 r.

**Sąd Powiatowy.**

*Nowo otwarty!*
**Dom Mebli**
**Józef Ludyk**
**Katowice, ul. 3-go Maja 19**
Polecam Sz. Publiczności **pierwszorzędne meble** po cenie bardzo n skiej. — Obsługa skora i rzetelna.

Piece kaflowe szamotowe i różnych kolorach poleca po cenach przystępnych biuro
**Stefana Hollingera,**
w Krakowie
przy ul. Mikołajskiej 5.

**Czytajcie „Gońca".**

## Firmy godne polecenia!

#### Salon mód

**Hurtownia Wiedeńskich Ubiorów**
Katowice-Zawodzie, ulica Krakowska 72
poleca jako reprezentacja fabryki wiedeńskiej na sezon zimowy
**płaszcze i ubrania męskie wiedeńskie**
w pierwszorzędnem wykonaniu oraz bieliznę.
Ceny niskie! Ceny niskie!
O jakości i taniości towaru prosimy przekonać się naocznie. 2703

#### Towary tytoniowe.

Papierosy / Cygara / Tytoń / Papierośnice / Fajki / Cygarnice / Tutki, poleca
2825 Trafika
**ROMANA POPIOŁKA**
Katowice, ulica Warszawska nr. 38.

#### Mleczarnie

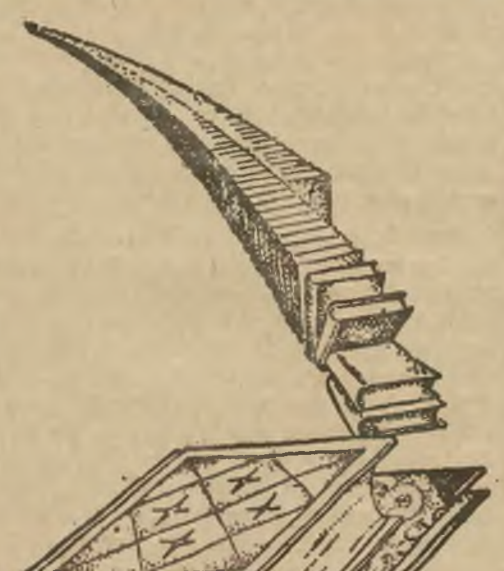
**Mleczarnia Ritschewald**
**Katowice, ul. Mielęckiego 8**
poleca masło deserowe funt 2,80 zł, słodką i kwaśną śmietanę, pełnotłustą bitą śmietanę i mleko.

#### Kawiarnie

**Kawiarnia Astorja**
Katowice, ul. Marjacka.
Pierwszorzędna Kawiarnia na Górnym Śląsku.

#### Mydła i proszki.

**Czy znasz?**
już proszek do prania
**Mewa 45% ?**
**Blask 30% ?**
**przekonaj się o dobroci i wydajności proszku Mewa i Blask, a już innego więcej nie kupisz!**
Mewa, proszek do prania 45%.
Blask, najlepszy proszek do prania 30%
**Skład fabryczny, Król. Huta**
ulica 3-go Maja 19. Telefon 1148.
Żądać wszędzie!


**Oprawę książek**
oraz wszelkie
**prace introligatorskie**
wykonuje gustownie, szybko i tanio
**Goniec Śląski**
Sp. Akc.
**Katowice, ulica Warszawska 58**
Telefony 1330 i 2509
Zakład wydawniczy
Drukarnia Introligatornia

**Druki**
*wszelkiego rodzaju*
wykonuje szybko i gustownie po cenach przystępnych
**Goniec Śląski**
Spółka Akcyjna
**Katowice**
ulica Warszawska nr. 58